

# GAZETA LWOWSKA

wychodzi codziennie rano

<b>Ceny prenumeraty we Lwowie:</b>	<b>Telefony:</b>	<b>ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:</b>	<b>CENA NUMERU</b>	<b>Ceny ogłoszeń:</b>
bez doręczenia do domu miesięcznie . . . . . zł. 5 <sup>—</sup>	<b>REDAKCJI</b>	<b>LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.</b>	<b>20 gr.</b>	Za 1 wiersz milimetr (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadesłanym i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 10, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1 <sup>—</sup> . Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczą, o 50 proc. więcej.
z dostawą do domu . . . . . zł. 5 <sup>30</sup>	<b>27. 71-02.</b>			
<b>na prowincji:</b>	<b>ADMINISTRACJI</b>	Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.		
z przesyłką pocztową . . . . . zł. 5 <sup>30</sup>	<b>14-27.</b>	Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.		
za granicą . . . . . zł. 8 <sup>—</sup>				

## BIEDNE, ZAGROŻONE NIEMCY!..

„Wer braucht Sicherheit?“ Kto musi mieć zapewnione bezpieczeństwo? Czy Francja, czy Polska? Ależ one jeżą się od karabinów i dział, gdy tymczasem Niemcy, okrażone tą potęgą militarną z trzech stron, stoją dla nieprzyjaciela otworem!

Oto, co woła autor artykułu p. t.: „Wer braucht Sicherheit“. umieszczono w jednym z ostatnich (z 23 marca b. r.) numerze znanego tygodnika „Illustrierte Zeitung“, który to numer jest poświęcony w całości propagandzie zbrojenia Niemiec. Artykułowi temu towarzyszą 4 karty sytuacyjne, obrazujące stan owej przymusowej bezbronności, w jaki wprowadzone zostały Niemcy przez Traktat Wersalski. Czerwone znaczki i chorągiewki oznaczają jednostki bojowe, gatunek broni i rozłożenie ich na terytoriach sąsiadujących z Niemcami, niebieski prostokątki rozmieszczone tu i ówdzie na terytoriach Rzeszy, przedstawiają szczerze siły Reichswehry, będącej jedyną nikłą siłą obronną, jaką rozporządzają dzisiejsze Niemcy.

Pierwsza z tych kart uwidoczniła sytuację Niemiec na zachodzie. Są zagrożone z tej strony dwiema łącząciami się z sobą w nieprzerwanym łańcuchu grupami sił belgijskich i francuskich, rozporządzającymi łącznie 16 dywizjami wojsk pierwszorzędnie uzbrojonych, przed frontem których leży szeroka demilitaryzowana strefa nadreńska. Dopiero o 50 km. na wschód od Renu stoi pierwszy niemiecki żołnierz, mający przeciw sobie 50 żołnierzy belgijsko - francuskich. Trzeba też pamiętać, że tę bezbronną strefę zamieszkuje 1/5 część mieszkańców Rzeszy i tu leży najważniejsze skupienie przemysłowe Niemiec t. j. zagłębie Ruhry.

Druga karta, to wschodnie granice Niemiec i zachodnia połowa Polski. Przedewszystkiem Prusy Wschodnie tworzą izolowaną wyspę, bronioną przez jedną dywizję Reichswehry. Całą zaś „police des frontieres“ wschodniej połaci Niemiec stanowią części dywizji piechoty i dwie dywizje kawalerji, porożrzucane małymi grupami wzdłuż granic od Śląska do Bałtyku. Polska zaś posiada z tej strony 16 większych jednostek bojowych, których

stosunek ilościowy do sił niemieckich przedstawia się, jak 6:1, nie mówiąc o różnicy uzbrojenia.

Trzecia karta, to południowo-wschodnie granice Niemiec, okrażone od wschodu przez Polskę, od południa przez Czechosłowację. Przez pola-

zenie się wojsk francuskich z czechosłowackimi mogą być Niemcy w ciągu kilku dni przecięte na dwie części, a wojska polskie ugrupowane na linii Poznań — Toruń — Bydgoszcz mają zupełnie otwartą drogę przez Frankfurt n. Odrą do Berlina.

Śląsk niemiecki jest okrażony dwustronnie. Każde niemieckie miasto jest osiągalne w ciągu godzin, jeśli nie minut przez eskadry samolotów nieprzyjacielskich.

Czwarta wreszcie karta daje obraz zupełnego zniszczenia fortyfikacji obronnych niemieckich w przeciwstawieniu do niestęchanie silnego ufortyfikowania się sąsiadów. Zwłaszcza imponującą potęgę przedstawia się prawdziwy mur stali i żelaza, broniący Francję od strony Renu.

To pokazują same karty, bez słów — mówi autor. — Lecz nie wszystko jest na nich widoczne, bo nie można na nich wykazać olbrzymiej różnicy w uzbrojeniu, wobec którego dzisiejsza broń niemiecka równa się niemal broni z XVIII wieku (?). Nie uwidoczniają też karty, przedstawiające starwojsk na stopie pokojowej, że poza cwym 1 milionem wojsk sąsiednich, wystawionym przeciw stu tysięcy Reichswehry, może być powołana olbrzymia rezerwa: 10 milionów wojsk wywołanych, gdy tymczasem po stronie niemieckiej jest zupełna pustka i zakaz wszelkich prób mobilizacyjnych. Karty nie pokazują też bogatych arsenałów wojennych, jakie posiadają sąsiedzi, ani zakładów wielkiego przemysłu, których przeznaczeniem jest służyć przedewszystkiem celom wojennym.

Takim jest obraz „bezbronności“ Niemiec, zagrożonych przez skoncentrowane potężne siły. Czyż zatem nie jest uzasadnione żądanie Niemiec, by im było wolno zastąpić się czemś pewniejszem i silniejszym, niż papierowe osłony paktu Locarno lub Kelloga?

Tak woła autor artykułu w „Illustrierte Zeitung“. Zapomniał on jednak o małym szczególe, którego również nie widać na jego kartach: oto, że poza stu tysięcy garstką Reichswehry, która stanowi rzekomo jedyną ochronę dla bezbronnej Rzeszy istnieje głęboko zakonspirowana i z wielką starannością przygotowana potęga bojowa Niemiec, tem groźniejsza dla przeciwników, że niewiadoma i nieuchwytna ani w swej ilości, ani w sposobach i środkach, jakich użyje do ewentualnej walki. al.

## Pertraktacje handlowe z Z. S. S. R.

### Przedstawiciele polskiego przemysłu wyjechali do Moskwy.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 10 kwietnia. (Sz) Dziś udał się do Moskwy w sprawach służbowych kierownik sowieckiej misji handlowej w Warszawie p. Abel. W kołach gospodarczych utrzymują, że p. Abel ma przeprowadzić w Moskwie rozmowy na temat rozszerzenia transakcyj handlowych polsko-sowieckich przez udzielenie handlowi polskiemu szeregu większych zamówień

Dziś udał się również do Moskwy dyrektor Huty Bismarcka p. Scherff, oraz konsul Brygiewicz generalny reprezentant katowickiej Spółki akcyjnej dla górnictwa i przemysłu śląskiego związany jest z rekwizytami o udzielenie zamówień sowieckich przemysłowi śląskiemu.

## Walka rządu hitlerowskiego ze szkolnictwem polskim.

Essen, 10 kwietnia. (PAT) „Rheinische Westphälische Ztg.“ zamieszcza artykuł pod tytułem: „Schluss mit der polnischen Wirtschaft“, w którym donosi z Dortmundu, iż komisarz państwowy zarządził, aby oddziałowi miejscowemu Polskiego Towarzystwa Szkolnego odebrano natychmiast sale miejskie.

Jak wiadomo, na całym terenie Westfalji i Nadrenji mieszka około 100

tysięcy Polaków, którzy nie mają ani jednej szkoły polskiej.

Zarządzenie ostatnie wymierzone jest przeciwko kursom czytania i pisania po polsku, które odbywały się w godzinach popołudniowych, raz lub dwa razy w tygodniu w salach szkół niemieckich dla dzieci polskich. Za użytkowanie sali „Polskie Towarzystwo Szkolne“ składało wysokie opłaty na rzecz miasta.

## Austria zwiększa kadry policji.

Wiedeń, 10 marca. (PAT) Rada ministerjalna wyznaczyła ściślejszy komitet ministerjalny dla opracowania projektu utworzenia korpusu pomocniczego służby policyjnej w ilości około 5000 ludzi. W skład tego korpusu mają wejść członkowie Heimwehry i zbrojnych formacji chłopkich, chrześcijańsko-społecznych i Landbundu.

Według informacji prasy, rząd za-

mierza pozbawić święto 1 maja charakteru partyjnego, zmieniając je na zwykłe święto pracy. W związku z tem pochody uliczne mają być zakazane. Przed parlamentem odbyłaby się parada wojskowa. Ministerstwo handlu zażądało od gminy utrzymania w dniu 1 maja ruchu tramwajowego, grożąc, że w przeciwnym wypadku cofnie koncesję tramwajową.

## Ustawy opublikowane w „Dzienniku Ustaw“.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 10 kwietnia. (Sz) W tygodniu bieżącym przyniesie Dziennik Ustaw szereg ustaw uchwalonych ostatnio przez parlament.

W dzisiejszym Dzienniku Ustaw ogłoszone zostały m. in. ustawa o stypendiach akademickich, ustawa o przedłużeniu terminu składania egzaminów na niektórych wyższych uczelniach, dwie ustawy finansowo-rolnicze, oraz nowela do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie przemysłowym i nowela do ustawy o łączności przemysłowo-handlowych.

## Zatarg japońsko-sowiecki o mandżurskie wagony i lokomotywy.

Charbin, 10 kwietnia. (PAT) Urzędowy dziennik japoński w Charbinie domaga się aresztowania dyrektora kolei wschodnio-chińskiej, jako urzędowo odpowiedzialnego za ewakuację do Rosji sowieckiej około 102 lokomotyw, 4000 wagonów towarowych i 990 wagonów osobowych, które były własnością kolei wschodnio-chińskiej.

Władze mandżurskie zwróciły się

również do konsulatu generalnego Rosji sow. z żądaniem natychmiastowego zwrotu wagonów.

Jak przypuszczają, zatarg o wagony może wywołać otwarty konflikt między Japonią a Rosją, albo też przyczynić się silnie do zmniejszenia wpływów rosyjskich na wschodnio-chińskiej linii kolejowej.

## Jak będą prowadzone rozmowy waszyngtońskie?

Tokio, 10 kwietnia. (PAT) Japońskie ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało zaproszenie Stanów Zjednoczonych do wzięcia udziału w rozmowach w Waszyngtonie w sprawie przygotowania światowej konferencji gospodarczej.

Rząd japoński polecił swemu ambasadorowi w Waszyngtonie dokładne wyjaśnienie zamiarów rządu amerykańskiego, a w szczególności sprawy, czy rozmowy prowadzone będą oddzielnie pomiędzy Rooseveltem a każdym z delegatów, czy też wspólnie na wzór konferencji Okraźnego Stołu,



## Kronika telegraficzna.

Zgon wnuka Bismarcka. Z Berlina donosi PAT: Urzędowo donoszą, że dotychczasowy sekretarz stanu w pruskim ministerstwie spraw zagranicznych p. Bismarck, wnuk „żelaznego kanciera” przeniesiony został w stan tymczasowego spoczynku.

Strajk kolejowy w Dublinie. Z Dublinu donosi PAT: Wobec niezadowolenia kolejarzy z wyników ostatniego strajku, 5.000 członków związku narodowego kolejarzy opuściło dziś pracę.

Pertraktacje piratów z władzą angielską. Z Londynu donosi PAT: Koronowi marynarze, którzy z pokładu chińskiego parowca Nancang porwali 4 oficerów angielskich, znajdują się ciągle jeszcze na morzu. Przedstawiciele władz angielskich, którzy nawiązali kontakt z piratami, wrócili już od nich, przywołując wyraz z żądaniem okupu listy trzech porwanych oficerów. Listy piratów chińskich datowany jest z dnia 8 kwietnia i wyraża gotowość nawiązania rokowań co do warunków zwolnienia oficerów.

## „Polonia” w Lizbonie.

Lizbona, 10 kwietnia. (PAT) Przybył tu dziś okręt „Polonia” wiozący 350 turystów polskich. Po zwiedzeniu miasta, delegacja polska na czele złożona wieniem ze wstępami o barwach polskich u stóp pomnika poległych w czasie wielkiej wojny. O północy „Polonia” odjechała do Casablanca.

## Wagon motorowy na szynach

Warszawa, 10 kwietnia. (PAT) Dziś w godzinach południowych Minister Komunikacji p. Budkiewicz odbył próbną jazdę wagonem motorowym na szynach firmy „Austro-Daimler” między Warszawą a Skierniewicami. Wagon motorowy przebył tę przestrzeń w czasie 45 min., osiągając maksymalną szybkość 120 km./godz.

## ZE SPORTU.

### PRZED ZAWODAMI HIPICZNYMI W NICEI.

Nicea, 10 kwietnia. (PAT) Konie polskiej drużyny jeździeckiej po 6-dniowej podróży przybyły do Nicei. Zawody rozpoczyna się dnia 15 bm. i potrwać do 25 bm. Udział zgłosiło dotychczas 8 państw, a to Belgia, Francja, Hiszpania, Irlandia, Włochy, Polska, Portugalia, Szwajcaria.

### NIESPODZIEWANY KROK CZESKICH HOKEISTÓW.

Berno, 10 kwietnia. (PAT) Prasa czechosłowacka donosi, że w przyszłym roku odbędzie się nowa wielka impreza hokejowa o puchar Europy według wzoru walk piłkarskich o puchar środkowej Europy. Udział w zawodach wezmą następujące państwa: Austria, Belgia, Czechosłowacja, Francja, Niemcy i Szwecja. Polska nie została uwzględniona. Jest to niespodziewany krok wobec poważania, jakie Polska posiadała w świecie hokejowym.

### KLESKI PIŁKARZY AUSTRIACKICH

Wiedeń, 10 kwietnia. (PAT) Nietylko w Wiedniu, Pradze i Bernie Morawskim piłkarze austriaccy ponieśli klęskę. W Pradze reprezentacja miasta pokonała Wiedeń w stosunku 2:0 (2:0). W Bernie reprezentacja Brna wygrała z drugą drużyną Wiednia 4:1 (2:0).

### ZWYCIEZCA WYŚCIGU NA 1605 km.

Rzym, 10 kwietnia. (PAT) Słynny wyścig automobilowy „Mille Miglia” na przestrzeni 1605 kilometrów, na otwartych szosach we Włoszech, wygrał jeden z najszybszych asów automobilowych Nuvolari na maszynie „Alfa Romeo”.

## NA ŚWIĘTA!

**HÖFLINGERA Czekolada do Ciast i Tortów  
HÖFLINGERA Baranki i Pisanki czekoladowe  
HÖFLINGERA Galaretki, Owoce i Marcypany  
do ubierania tortów, Lukier,  
Masa orzechowa i migdałowa  
WSZĘDZIE DO NABYCIA**

**SKLEP FIRMOWY: UL. RUTOWSKIEGO 8.**

## NA ŚWIĘTA!

## Zakaz urządzania demonstracji antyniemieckich.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 10 kwietnia. (G) Na dzień dzisiejszy organizacje społeczne w Warszawie przygotowały demonstrację antyniemiecką z powodu znęcania się Niemców nad polskimi akademikami na Śląsku, oraz z powodu bezwzględnej walki rządu niemieckiego z prasą polską w Niemczech.

Po ostatnich demonstracjach antyniemieckich w różnych miastach, szcze gólnie demonstracjach w Łodzi, organizowanych przez stowarzyszenia żydowskie, władze państwowe wydały dziś ostry zakaz urządzania jakiegokolwiek antyniemieckich demonstracji nietylko w Warszawie, lecz w całym

kraju. Samowolne wystąpienia przeciw mniejszości niemieckiej będą karane zgodnie z przepisami prawa. Rząd polski stoi bowiem na stanowisku, że wszyscy obywatele bez względu na pochodzenie, narodowość i wyznanie są równi wobec prawa i że jakiegokolwiek demonstracje przeciw mniejszościom narodowym są niedopuszczalne. Metody tego rodzaju wystąpień, zaczerpnięte z wzorów niemieckich, nie mogą znaleźć aprobaty u władz państwowych.

Wobec zakazu władz państwowych zapowiedziane na dziś demonstracje w Warszawie nie odbyły się.

## Z DNIEM 1 MARCA 1933 R. ZOSTAŁ OTWARTY

## KURS GRAFIKI ARTYSTYCZNEJ

(Litografja, kwasoryt, drzeworyt)

pod kierownictwem artysty - malarza - grafika

**prof. ANTONIEGO MARKOWSKIEGO**

**BLIŻSZE SZCZEGÓŁY: LWÓW, ULICA ZADWÓRZAŃSKA 7. I. p.**

## Katastrofa samolotowa we Włoszech

Rzym, 10 kwietnia (PAT) Na lotnisku wojskowym Cento Celli, dwa samoloty turystyczne, jeden pilotowany przez b. podsekretarza stanu we włoskim ministerstwie komunikacji deputowanego Pierati, a drugi przez kapi-

tana aeronautyki Fusconiego, zderzyły się przy lądowaniu.

Fusconi odniósł tak poważne obrażenia, że wkrótce potem zmarł. Pierati, poza skaleczeniem ręki nie odniósł żadnych uszkodzeń.

## Sprawa T. Ryskalczyka przed sądem.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 10 kwietnia (Sz) Przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie znalazła się dziś sprawa Tadeusza Ryskalczyka, członka Legionu Młodych, oskarżonego o zadanie ciężkich uszkodzeń cielesnych Adolfowi Nowaczyńskiemu.

Wypadek ten zdarzył się w kuluarach Teatru Polskiego w Warszawie. W czasie antraktu, p. Ryskalczyk podszedł do Adolfa Nowaczyńskiego, i za pytawszy, czy ma przed sobą p. Nowaczyńskiego, uderzył go w twarz, tak nieszczęśliwie, że stracił okulary i naruszył oko, które już przedtem było chore. W wyniku doznanego urazu p. Adolf Nowaczyński, który cierpiał na zapalenie tęczówki, musiał się poddać operacji i utracił oko. W Sądzie okręgowym skazano p. Ryskalczyka na 1 rok więzienia. Oskarżony tłumaczył się, że nie miał zamiaru spowodować jakiegokolwiek obrażeń cielesnych, a chodziło mu jedynie o czynne znieważenie literata, co traktował jako reakcję za nastawione i wysoce obraźliwe artykuły p. Nowaczyńskiego pod adresem młodzieży obozu prorządowego. Przesłuchani w pierwszej instancji świadkowie wystawili p. Ryskalczykowi jaknajlepsze świadectwo jako człowieka i deodemu, przejmującemu się gorąco swą działalnością polityczną.

Obrona zaapelowała od wyroku pierwszej instancji do Sądu Apelacyjnego, wskazując brak związku przyczynowe

go pomiędzy spoliczkowaniem p. Nowaczyńskiego, mającemu na celu jedynie naruszenie nietykalności osobistej, a chorobą oka p. Nowaczyńskiego, posiadającą źródło w uprzednich przebiegach.

Sprawa spadła dziś z wokandy ze względu na to, że szereg świadków, jak również p. Nowaczyński, nie stawili się.

Ponadto obrona postawiła wniosek na powołanie kilku lekarzy w charakterze ekspertów.

## Jaka pogoda będzie dzisiaj?

Warszawa, 10 kwietnia. (PAT) Przewidywany przebieg pogody w dniu jutrzejszym: stopniowy wzrost zachmurzenia, aż do deszczów włącznie, ciepłej, słabej wiatru południowej.

Temperatura we Lwowie w dniu 10 bm. wynosiła: o godzinie 7 rano ciśnienie barometryczne 735'36, temperatura +1'0; o godzinie 1 w południe ciśnienie barometryczne 734'56, temperatura +6'6; o godzinie 9 wieczór ciśnienie barometryczne 733'76, temp. +2'0.

**DAJ GROSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.**

## Ostrzeżenie przed „pośrednikami”.

Dotychczasowe wiadomości Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, że różni aferyści zagraniczni w różnorodny sposób, jak np. zapomocą inseratów w prasie, prospektów i ofert wysyłanych poszczególnym osobom, za pośrednictwem swych wędrownych agentów itp., proponują udzielenie długoterminowych pożyczek zagranicznych na dogodnych warunkach.

Ponadto niektórzy z nich, będący zarazem agentami ubezpieczeniowymi, wymuszają na starających się o pożyczki ubezpieczenia się na wysokie sumy w zagranicznych przedsiębiorstwach ubezpieczeniowych, od których otrzymują za to prowizję, a reflektantom na pożyczki winowają, że polisy askuracyjne są jedną z koniecznych gwarancji zabezpieczających pożyczki.

Ponieważ w ostatnich czasach akcja ta znacznie się wzmożła, narażając wiele osób na poważne straty, gdyż pobrane przez rzekomych pośredników kwoty należy uważać za przepadłe, przeto władze przestrzegają przed tego rodzaju pośrednikami.

## Z Zagłębia naftowego.

(Telefonem).

Borysław, 10 kwietnia.

Prezes dr. Zieliński w Borysławiu. W zagłębiu naftowym bawił prezes Sądu Apelacyjnego we Lwowie dr. Zieliński, który w towarzystwie prezesa Sądu Okręgowego w Samborze p. Kwiatkowskiego, badał w Borysławiu warunki miejscowe celem kreowania w Borysławiu sądu grodzkiego. Tymczasowy zarząd miasta udzielił przedstawicielom sądu wyjaśnień i oświadczył gotowość bezpłatnego odstąpienia parceli miejskiej pod budowę sądu grodzkiego. Inicjatywa władz sądowych spotkała się z pełnym uznaniem i życzliwością ze strony tutejszego społeczeństwa.

Produkcja ropy w marcu. W Borysławskim zagłębiu naftowym wydobyto w okresie marca br. 2.591 cysteru 6.912 kg. ropy. Z tego przez tłocznię formy Petrolca przetłoczono 2.044 cysteru 13 kg., przez tłocznię firmy Galicja 282 cysteru 8.880 kg., przez tłocznię Standart Nobel 204 cyst. 8.019 kg.

## „Święta w Czarnohorze”

Pociąg narciarski w dniach od 14 kwietnia do 18 kwietnia 1933 r.

Rozkład jazdy:

Odjazd dnia 14 IV br.: z Katowic godz. 8.30, Bielska godz. 7.57, Krakowa godz. 11.00, Tarnowa godz. 12.08, Dębicy godz. 12.38, Rzeszowa godz. 13.26, Przemyśla godz. 14.50, Lwowa godz. 16.41, Stanisławowa godz. 19.03.

Worochta przyjazd godz. 21.30.

Odjazd z Worochty dnia 17 IV godz. 20.24. Przyjazd dnia 18 IV do Lwowa godzina 0.40, Przemyśla godz. 2.25, Rzeszowa godz. 3.50, Dębicy godz. 4.42, Tarnowa godz. 5.10, Krakowa godz. 6.22, Katowice godz. 8.35, Bielska godz. 8.35.

Program wycieczek narciarskich:

15 bm. godz. 6.30 zbiórka obok Domu Ludowego w Worochcie, godz. 7.00 odjazd kolejką z Worochty do Foreszczenki, godz. 8.30 przyjazd do Foreszczenki. Z Foreszczenki na nartach do schroniska pod Howerlą — około 5 km.; godz. 10.00—11.00 wypocznik w schronisku; godz. 11 wymarsz na Howerlę (2058 m). Zjazd z Howerli do schroniska na godz. 16.00; godz. 17.30 odjazd kolejką z Foreszczenki; godz. 18.15 przyjazd kolejką do Worochty.

16 bm. godz. 6.30 zbiórka obok Domu Ludowego w Worochcie, godz. 7.00 odjazd z Worochty do Foreszczenki; godz. 8.30 przyjazd do Foreszczenki. Z Foreszczenki na nartach dolina Prutu i Danużyka na przełęcz Turkulską i Szpycl (1866 m); godz. 15.00 zjazd z przełęcz drogą podejścia; godz. 18.00 odjazd kolejką do Foreszczenki; godz. 19.00 przyjazd do Worochty.

Program wycieczki w trzecim dniu pobytu w Worochcie poda się uczestnikom w pociągu w dniu 14 bm. w drodze ze Lwowa do Worochty. Wycieczki wyżej podane są tylko dla wprawnych narciarzy. Program dla słabszych podany będzie na miejscu w Worochcie.



# Chiny — Niemcy — Stany Zjedn. Z DNIA.

## Pogłoski o sensacyjnej depešy Wellingtona Koo.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 10 kwietnia. (G) Z Genewy, z kół zbliżonych do chińskiej delegacji do Ligi Narodów, donoszą o sensacyjnej depešy, jaka przewodniczący delegacji chińskiej w Genewie dr. Wellington Koo wystosował do naczelnego wodza armji nankińskiej Czang-Kai-Szi.

W depešy tej Wellington Koo zakomunikował wodzowi armji nankińskiej, że delegacja chińska w Genewie rozpoczęła rozmowy z przedstawicielami Niemiec w sprawie byłych niemieckich kolonii na Pacyfiku. Wobec wystąpienia Japonii z Ligi Narodów, a za tem utraty praw mandatariusza, delegacja chińska wpływa na Niemcy, aby domagały się zwrotu tych kolonii.

Projekt ten ma napotykać na przychylny stosunek Stanów Zjednoczonych.

Depeša zawiera poza tem wiadomość o gotowości Stanów Zjednoczonych pomagania Chinom w formie dostarczania im broni, przy czem dowódz miałby się odbywać na amerykańskich okrętach wojennych. Ponadto doradca rządu nankińskiego, Anglik Leinbucker, miał uzyskać ostatnio zapewnienie prezydenta Roosevelta, że Stany Zjednoczone wystąpią czynnie w obronie Chin przeciwko Japonii, skoro tylko

opanuja kryzys finansowy. W zamian za to Chiny proponują Ameryce zawarcie tajnego układu handlowego, obniżając taryfy celne dla importu Stanów Zjednoczonych.

Wellington Koo wzywa wreszcie w swej depešy marszałka Czang-Kai-Szi do zaniechania jakichkolwiek rokowań z Japonią, ponieważ Japonia, nie będzie obecnie skłonna do ustępstw.

## Chiny uznały państwo mandżurskie?

Londyn, 10 kwietnia (PAT) Dzienniki donoszą z Kantonu, iż pomiędzy Czang-Kai-Szkiem a Japończykami doszło do porozumienia: na mocy którego Chiny uznają niepodległość państwa mandżurskiego.

Dairen, 10 kwietnia. (PAT) Władze mandżurskie opublikowały dekret, mocą którego Kinghan zostaje wcielony do państwa mandżurskiego jako piąta prowincja.

## „Tryumf ludzkiej bestji“.

Paryż, 10 kwietnia. (PAT) „La Voix“ drukuje artykuł prof. Edwarda Guillaot o dzisiejszych Niemczech.

Autor w sposób niezwykle trafny analizuje stan umysłów w dzisiejszych Niemczech, dochodząc do wniosku, że Niemcy hitlerowskie nie są przejawem budzenia się ducha młodych Niemiec, lecz tryumfem ludzkiej bestji. Nawigując do przeobrażenia się narodu niemieckiego, autor stwierdza, że Niemcy mogą się odrodzić tylko przez ducha.

## „Times“ o „pakcie czterech“.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 10 kwietnia. (G) Donoszą z Londynu: „Times“, w artykule poświęconym paktowi czterech mocarstw, wyraża nadzieję, że jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia nastąpi porozumienie co do interpretacji paktu. Być może, że układ pisemny w tej sprawie nie będzie potrzebny, lecz zastosowana będzie metoda wymiany zdań pomiędzy czterema stałymi członkami Rady Ligi Narodów. Sprawa, przedstawiająca największej trudności, jest rewizja traktatów. Należy to zagadnienie całkowicie wyświecić, aby zainteresowane państwa wiedziały, jakie postulaty, dotyczące ewentualnej zmiany obowazujących traktatów, są dopuszczalne, a jakie nie.

DAJ GROSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

## Wyszkolecie lekarzy w ratownictwie przeciwgazowym.

Jak donosi Polska Ag. Public. Min. Opieki Społ. zwróciło się do Wojewodów, aby przy obsadzaniu stanowisk lekarzy w służbie państwowej, sa morządowej i społecznej wymagano od kandydatów zaświadczeń z ukończenia kursu przeciwgazowego. Lekarze, którzy kursu takiego nie ukończyli, przyjęci mogą być do służby jedynie pod warunkiem zgłoszenia pisemnego zobowiązania, że w krótkim czasie przeschko lenie przeciwgazowe odbędą. Lekarze, którzy są już zatrudnieni, ukończyć muszą kurs ratownictwa przeciwgazowego w terminie do 1 maja 1934 r.

Zarządzenie to wydane zostało z uwagi na konieczność posiadania przez jaknajwiększą liczbę lekarzy dostatecznych wiadomości z ratownictwa przeciwgazowego.

## Tydzień ochrony przyrody.



W ramach Tygodnia Ochrony przyrody odbyło się w gimnazjum Szachtmajerowej w Warszawie (na Ochocie) sadzenie drzewek, przy udziale obu córeczek Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego. Na zdjęciu na szem widzimy Wandzię Piłsudską przysypującą ziemią świeżo zasadzone drzewko.

## Dodatnie saldo bilansu handlowego.

Warszawa, 10 kwietnia. (Sz) Bilans handlu zagranicznego Polski w marcu dał saldo dodatnie w wysokości 16,389.000 zł. W porównaniu z lutym zarówno w przywozie jak i w wywozie obroty znacznie się zwiększyły. Przywóz do Polski w marcu wyniósł 59,037.000 zł., zaś wartość wywozu wynosiła 75,426.000 zł.

## Nowa konstytucja Portugalji

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 10 kwietnia. (G) Donoszą z Lizbony, że wskutek ostatniego plebiscytu, trwająca od 7 lat dyktatura Carmony weszła na tory konstytucyjne. Nowa konstytucja, zatwierdzona przez powszechne głosowanie, zachowuje republikańską formę rządów. W ten sposób nadzieje monarchistów nie spełniły się. Nowa konstytucja zrywa jednakże z zasadami demokratycznymi i jest oparta na zasadach korporacji. Obecny rząd w Portugalji postawił sobie za cel ukrócenie przerostu stronictw politycznych. Wprowadzie nowa konstytucja nie odrzuca całkowicie ustroju parlamentarnego, ale zdąża do ujęcia stronictw politycznych w normy i wyposaża wadze wykonawcze w szereg uprawnień.

mi i jest oparta na zasadach korporacji. Obecny rząd w Portugalji postawił sobie za cel ukrócenie przerostu stronictw politycznych. Wprowadzie nowa konstytucja nie odrzuca całkowicie ustroju parlamentarnego, ale zdąża do ujęcia stronictw politycznych w normy i wyposaża wadze wykonawcze w szereg uprawnień.

## ECHA ZAMACHU NA BRACI ROTTERÓW.

Wiedeń, 10 kwietnia (PAT) Dzienniki donoszą z Feldkirchen, że aresztowano tam Roecklego i żonę majora niemieckiego Ramina, jako wnieścianych w spisek przeciwko braciom Ritterom.

Rząd księstwa Lichtenstein zarządził telegraficznie od austriackiego ministra sprawiedliwości wydania sześciu swoich obywateli, aresztowanych w Feldkirchen, pod zarzutem udziału zamachu na braci Rotterów.

## ZNALEZIONE ZWŁOKI 3 OFIAR KATASTROFY „ACRONU“.

Waszyngton, 10 kwietnia (PAT) Stał się siraży nadbrzeżnej wyłowić z morza zwłoki komandora Berry, kierownika morskich stacji lotniczych, oraz zwłoki komandora Mac Corda który dowodził „Acronem“ podczas katastrofy. W kieszeni Mac Corda znaleziono notatki z ostatniej podróży sterowcem. Dotąd wyłowiono zwłoki 3 ofiar katastrofy.

## Z DNIA.

K. JELENSKI KONSULEM GEN. W KRÓLEWCU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 10 kwietnia. (Sz) Dowiadujemy się, że radca Konstanty Jeleński z wydziału zachodniego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, mianowany został konsulem generalnym Rzeczypospolitej Polskiej w Królewcu. Stanowisko konsula generalnego w Królewcu nie było obsadzone od chwili objęcia przez dr. Papego placówki komisarza generalnego Rzplitej Polskiej w Gdańsku.

MIN. PAPEE W WARSZAWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 10 kwietnia. (Sz) Komisarz generalny Rzeczypospolitej w Gdańsku Minister Papee przybył do Warszawy w sprawach służbowych na kilka dni.

WYCIECZKA PARLAMENTARZYSTÓW CZESKICH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 10 kwietnia. (Sz) Stronictwo ludowe otrzymało wiadomość z Pragi, że czesko-słowacka partja agrarna organizuje wycieczkę parlamentarzystów do Polski na kongres Stronictwa Ludowego, który odbędzie się w dniach 26 i 27 maja.

## Rada Ministrów zbierze się po świętach.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 10 kwietnia. (Sz) Wobec rozpoczęcia się dziś Wielkiego Tygodnia, nie należy się już spodziewać przed świętami Wielkanocnymi żadnych ważniejszych posunięć ze strony Rządu. Nie należy też oczekiwać przed świętami zwołania Rady Ministrów, której najbliższe posiedzenie odbędzie się dopiero po Wielkanocy.

## Z żalobnej karty.

### S. p. Jan Piętał.

Warszawa, 10 kwietnia. (PAT) Dziś o godzinie 13 zmarł w Otwocku po dłuższej chorobie pierwszy prezes Najwyższego Trybunału Administracyjnego Jan Kanty Piętał.

Pogrzeb śp. J. Piętaka odbędzie się w śróde. Nabożeństwo żalobne odprawi w kościele Św. Boromeusza na Powązkach ks. biskup Przeździecki. Po nabożeństwie nastąpi wyprowadzenie zwłok do grobów rodzinnych.

### O. Tadeusz Olejniczak.

Rzym, 10 kwietnia. (PAT) Zmarł tu rektor Kolegium Polskiego Ojciec Tadeusz Olejniczak, z reguły Zmarłych wstąpić. Zgon O. Olejniczaka, ogólnie szanowanego i czynnego członka Kolonii polskiej, wywołał powszechny żal.

## Kobieta na czele szajki bandytów.

Warszawa, 10 kwietnia. (PAT) Władze bezpieczeństwa województwa warszawskiego zlikwidowały szajkę bandytów, która dokonała napadu na dom dyrektora majątku Ujazdów pod Mińskiem Mazowieckim.

Na czele tej bandy znajdowała się kobieta Helena Pszczoła. Pozatem członkami bandy byli Antoni Kuchta, Piekarczyk i Marczyk. Cała banda znajduje się obecnie w więzieniu.



## Mowa p. Premjera Prystora

na pierwszym posiedzeniu Nacz. Komitetu Funduszu Pracy.

Warszawa, 10 kwietnia (PAT) Na pierwszym posiedzeniu Funduszu Pracy, odbytem 7 b. m. wygłosił p. premier Prystor przemówienie, w którym m. in. oświadczył:

Jeżeli przypomniemy sobie dwa poprzednie posiedzenia organizacyjne Komitetu pomocy bezrobotnym, to będziemy mogli stwierdzić, że w ówczesnych naszych rozmowach błąkała się bezustanku tęskna myśl, aby nie ograniczać pomocy dla bezrobotnych tylko do strony charytatywnej, lecz przyjąć bezrobotnym z pomocą w lepszy, skuteczniejszy sposób: przez danie im możliwości pracy.

Dzięki akcji sekcji pracy, udało się nawet w pierwszym roku coś niecoś w tym kierunku zrobić. Około 40 tysięcy bezrobotnych zostało zatrudnionych. Tęskna myśl ówczesna dzięki inicjatywie poselskiej teraz otrzymała materialne ujęcie. Powstał Fundusz Pracy, który zastąpił Fundusz Pomocy Bezrobotnym.

Źródła i zasoby Funduszu Pracy nie są zbyt wprawdzie wielkie, ale będziemy pragnęli uczynić wszystko, aby ich użycie było jak najwydatniejsze. Celem Funduszu Pracy będzie przeprowadzenie takich robót, któreby właśnie dla sprawy bezrobocia miały największe znaczenie, któreby zawierały w swych kosztach największy procent robocizny i któreby pomogły zmniejszyć napięcie bezrobocia w tych ośrodkach, gdzie ono jest największe, a zatem na Górnym Śląsku, w Zagłębiu Dąbrowskiem, województwie łódzkiem i w Warszawie.

Niektóre roboty zostały już rozpoczęte. Ministerstwo Opieki Społecznej przygotowało już ewidencję rozmaitych robót i przeprowadziło akcję pod względem finansowym i pod względem zastosowania pracy ludzkiej.

Fundusz Pracy pod względem organizacyjnym składa się z Komitetu i Dyrekcji. Na czele komitetu staje p. prezes Klarner. P. prezes Klarner a wraz z nim i inni członkowie dotychczasowego Komitetu Pomocy Bezrobotnym, zwłaszcza minister Jurkiewicz, mają za sobą już poważny dorobek wykonanej pracy i doświadczenia. Zastępcą prezesa zostaje dyr. BGK. Drecki, na czele dyrekcji staje pos. Madeyski, jako dyrektor naczelny, oraz dwóch dyrektorów, jeden do spraw pracy inż. Zagrodzki, zastępca głównego inspektora pracy, drugi do spraw pomocy doraźnej, naczelnik Grunwald.

Na zakończenie chciałbym wyrazić swe gorące życzenia, aby prace zapoczątkowane przez Fundusz stały się

zachętą i podniętą dla wszystkich oby watełi do podejmowania robót, mogących zmniejszyć bezrobocie i aby stały się one zapoczątkowaniem nowego żywszego okresu w naszym życiu gospodarczym. W tej myśli składam wszystkim panom gorące życzenia: Szczęść Boże.

## Kardynał Verdier w obronie Żydów.

Paryż, 10 kwietnia (PAT) Kardynał Verdier ogłosił list pasterski, zalecający klerowi i wiernym wznoszenie modłów dla odwrócenia nieszczęść, które spotykają obecnie Żydów.

### DEMONSTRACYJNY KROK LORDA READINGA.

Londyn, 10 kwietnia (PAT) Lord Reading, który już przed kilku dniami zgłosił swą rezygnację ze stanowiska prezydenta Tow. Anglo-Niemieckiego w Londynie i na skutek naic-

## Norman Davis u Hindenburga.

Berlin, 10 kwietnia (PAT) Przybył tu 8 bm. Norman Davis w tow. małżonki i 2 dyplomatów amerykańskich. W podniecie Davis był przyjęty przez Hindenburga w obecności Neuratha. O g. 18 Davis odbył dłuższą konferencję z Hitlerem i Neurathem.

Berlin, 10 kwietnia (PAT) W związku z pobytem w Berlinie Normana Davisa, „Local-Anzeiger donosi, że delegat

amerykański wręczy rządowi Rzeszy oficjalne zaproszenie prezydenta Stanów Zjedn. na konferencję przygotowawczą do Waszyngtonu, celem przeprowadzenia rokowań w sprawie długów wojennych i rozbrojenia.

Rząd niemiecki zakomunikuje Davi-sowi, że Niemcy są przede wszystkim zainteresowane w dojściu do skutku prawdziwego pokoju europejskiego i że trudności polityczne i gospodarcze w Europie usunąć się dadzą tylko przy pełnym równouprawnieniu Rzeszy niemieckiej.

### MINISTER RZESZY NA CZELE KONCERNU MOSSEGO.

Berlin, 10 kwietnia (PAT) W berlińskim koncernie Mossego doszło do zasadniczych zmian zarówno w stanie posiadania, jak i w redakcji wydawnictw. Właściciel koncernu Mosse ustępuje z roczną rentą 100.000 mk. Koncern przeszedł w ręce specjalnie utworzonej spółki z ogr. odpowiedzialnością. Na czele koncernu staje minister Rzeszy Ost.

## Koniec federalizmu niemieckiego.

Hitler urzeczywistnia ideę Hohenzollernów.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 10 kwietnia (G) Donoszą z Paryża: Prasa francuska poświęca wiele uwagi uchwalonej w piątek przez rząd Rzeszy ustawie o wprowadzeniu namiestników Rzeszy w krajach związkowych. Dzienniki podkreślają, że unifikacja Rzeszy zbliża się wielkimi krokami do zakończenia.

Rząd Rzeszy podjął zadanie, które nieważnie dziesięć wieków historii niemieckiej. Dzień 7 kwietnia będzie datą zniweczenia federalizmu w Niemczech. W ten sposób dawna idea Hohenzollernów urzeczywistniona została przez rząd hitlerowski.

Berlin, 10 kwietnia (PAT) Prasa donosząc o uchwale gabinetu w sprawie mianowania namiestników dla krajów związkowych, stwierdza, iż został uczyniony zasadniczy krok na drodze reformy ustroju Rzeszy.

„Deutsche Allgemeine Zeitung“ pisze, iż nominacja namiestników oznacza koniec dawnego niemieckiego federalizmu.

„Der Tag“ stwierdza, iż weimarska republika przestaje istnieć.

„Völkischer Beobachter“ podkreśla, iż weimarskie państwo partyjne złożone zostało ostatecznie do grobu. W je-

go miejsce powstało niemieckie państwo narodowe.

Berlin, 10 kwietnia (PAT) W zakresie zadań namiestników krajowych, zamiast mianowanych przez prezydenta Rzeszy na wniosek kanclerza będzie wchodziło czuwanie nad utrzymaniem jednolitego kierunku polityki państwowej. Oprócz prawa nominacji premierów i w porozumieniu z nim innych członków gabinetów krajowych przysługujące będą namiestnikom następujące kompetencje: a) rozwiązywanie sejmów i zarządzanie nowych wyborów, b) wydawanie i ogłaszanie ustaw krajowych, c) mianowanie i zwalnianie ze służby na wniosek gabinetów krajowych wyższych urzędników sądowych, d) prawo łaski.

Namiestnicy powoływani będą na okres kadencji sejmów. Na wniosek kanclerza nastąpić może w każdej chwili ich odwołanie. Sejmom krajowym nie będzie przysługiwało prawo uchwalania wotum nieufności premierom i członkom gabinetów. W stosunku do Prus ustawa postanawia, że członkami rządu krajowego mogą być ministrowie Rzeszy. Komisariat Rzeszy dla Prus zostaje zniesiony.

### Ordery i tytuły wprowadzono w Niemczech.

Berlin, 10 kwietnia (PAT) Gabinet Rzeszy na piątkowym posiedzeniu uchwalił ustawę o przywróceniu zawodowego stanu urzędniczego. Wszyscy urzędnicy powołani do służby po dniu 9 listopada 1918 bez zachowania odpowiednich przepisów lub bez odpowiedniego wykształcenia, zostaną wydalen. Rozporządzenie to rozciąga się również na pracowników i robotników Rzeszy, krajów związkowych i gmin. Ustawę tę postanowiono dalej rozciągnąć na adwokatów Żydów przez odpowiednią zmianę odnośnego prawodawstwa.

Równocześnie gabinet wprowadził ponownie tytuły i ordery. Zatwierdzono następnie projekt ustawy w sprawie uznania dnia 1 maja jako święta narodowego pracy.

### „Manchester Guardian“ stracił debiet w Niemczech.

Londyn, 10 kwietnia (PAT) Powszechne oburzenie wywołał w Anglii zakaz rozpowszechniania w Niemczech oraz sprzedaży dziennika „Manchester Guardian“.

## Hitlerowcy na polskim Śląsku napadają na polskich studentów.

Rybnik, 10 kwietnia (PAT) W Rydułtowcach na 4 akademików Polaków z Rybnika napadła grupa Niemców. Napastnicy zatrzymali samochód poczem pobili akademików, wnosząc okrzyki: „Heil Hitler, precz z Polską“ i wygrażając się, że będą prześladowali każdego, kto rozmawiać będzie po polsku.

Ujęto 17 sprawców napadu, wśród nich jednego, noszącego swastykę hi-

tlerską. Przeciwno napastnikom od była się rixprawa karno-administracyjna w Starostwie. Jest to już drugi w tym tygodniu napad na akademików polskich na tutejszym terenie.

W wyniku rozprawy wszystkich obwinionych skazano na kary od 7 dni do 2 miesięcy, jednego zaś na karę 20 zł. grzywny.

## „Stany Zj. ponoszą odpowiedzialność za rozpaczliwy wyścig cel“.

ZNAMienne OŚWIADCZENIE SEKRETARZA STANU W WASZYNGTONIE.

Waszyngton, 10 kwietnia (PAT) Sekretarz stanu Hull w wywiadzie z przedstawicielami prasy oświadczył, że głównym celem, do jakiego zdążają Stany Zjed. w przyszłych naradach jest wyprowadzenie świata z odmiętu nacjonalizmu gospodarczego.

Stany Zjednoczone ponoszą odpowiedzialność całkowitą za rozpaczliwy wyścig cel. Sprawa tariff celnych wwozowych będzie załatwiona indywidualnie w stosunku do poszczególnych krajów, ponieważ czas nagli, a rząd Stanów Zjed. chce narazie osiągnąć zasadniczy układ powszechny w celu obniżenia tariff celnych i zniesienia ograniczeń dewizowych.

Waszyngton, 10 kwietnia (PAT) Ko-

respondent Reutera dowiaduje się ze źródeł urzędowych, że w programie rozmów waszyngtońskich główna uwaga zwrócona będzie na sprawę obniżenia barier celnych i redukcję ograniczeń o charakterze finansowym i walutowym. Sprawa długów wojennych nie będzie poruszana.

Paryż, 10 kwietnia Boncour odbył 8 b. m. telefoniczną rozmowę z Herriotem, przebywającym w Lyonie. Tematem rozmowy była kwestia zaproszenia przedstawiciela Francji do Waszyngtonu w związku z propozycją objęcia przewodnictwa delegacji francuskiej. Herriot oświadczył, iż udzieli odpowiedzi we wtorek.

### MECZ SZERMIERCZY LWOW-KRAKÓW.

Lwów, 10 kwietnia. W sobotę zostały rozegrane zawody szpadowe o puchar dra Żeleńskiego. Zawody zakończyły się zwycięstwem drużyny Lwowa w stosunku 9:7. Lwów walczył w składzie: Friedrich, Franc, Gargula, inż. Schmorak. Drużyna krakowska walczyła w składzie: Czarnecki, por. Kleban, Semkowicz i Wortman. Zawody prowadził wzorowo por. dr. Amałowicz z Warszawy. Publiczności garstka.

### SUKCES WAJSÓWNY W BUDAPESZCIE.

Budapeszt, 10 kwietnia (PAT) Na zawodach lekkoatletycznych pań w hali krytej Wajsówna zajęła 1 miejsce w rzucie kulą jednoręczną 11.06. 2) Cejzikowa 10.58. W skoku wzwyż Wajsówna zajęła 2 miejsce, mając wynik identyczny z pierwszą Kael (Węgry), 135 cm.

SKŁADAJCIE DATKI  
NA GIMNAZJUM POLSKIE  
w BYTOMIU



# O HANDLU POLSKO-SOWIECKIM.

## Gospodarcze wnioski z politycznych przestanków.

Polityka i ekonomika — to siostry nietylko rodzone, ale i nierozłączne. Z konfliktów gospodarczych wyrastają zwykle zatargi polityczne, zdrowym i naturalnym sojuszem politycznym towarzyszą niezmiernie ożywione stosunki handlowe pomiędzy państwami.

Ale z tych dwóch siostrzy rodzonych i nierozłącznych — polityki i ekonomiki — polityka ma zwykle pretensje do przewodzenia ekonomicznej, do namierzania jej woli do swoich ambicji i za chęć. Mielismy tego doświadczyć w naszych stosunkach gospodarczych z Rosją sowiecką.

Rosja i Polska, dwa państwa, sąsiadujące ze sobą bezpośrednio na przestrzeni tysiąca kilometrów, nie mające, w gruncie rzeczy, sprzecznych interesów politycznych, przez samą naturę, zdawałoby się, są skazane na bliskie współzycie gospodarcze. Jednakże z dwóch siostrzy rodzonych, polityka objęła stanowczą komendę nad ekonomiką. Rapallo uczyniło z Rosji nietylko sojuszniczkę polityczną Niemiec, ale też i głównego odbiorcę wyrobów przemysłu niemieckiego. Stosunki handlowe polsko-rosyjskie rozwijały się natomiast topo, ospale. Polska w olbrzymim obrocie handlowym Rosji sowieckiej zajmowała jedno z miejsc ostatnich.

Dla wytworów swego przemysłu Polska musiała poszukiwać rynków zbytu poza morzami i oceanami, gdy rynek rosyjski, który chętnieby się pochłonił, był dla niej zamknięty. Surowce, które mogłaby Polska sprowadzać z Rosji, były dla nas niedostępne, sprawdzamy je również za mór i oceanów. Tak kazaly bowiem kanony orientacji politycznej Rosji w kierunku przyjaźni z Niemcami, które dyktowałyby układ stosunków gospodarczych.

Ale stosunki polityczne Rosji z Niemcami, od czasu objęcia władzy w Niemczech przez Adolfa Hitlera, popsuły się niewatpliwie. Zaostrzył się również odwieczny antagonizm anglo-rosyjski. W powietrzu znów... pachnie małą. Wzrosła możliwość ożywienia stosunków handlowych polsko-rosyjskich. Polityka rosyjska nie ma już nic przeciwko temu, by ekonomika rosyjska zbliżyła się do Polski.

W tej dziedzinie mamy już do zaoferowania fakty konkretne. Transakcja na dostawę do Rosji 19 parowozów wąskotorowych została już sfinalizowana. Toczą się rozmowy i bliskie są sfinalizowania układy o 10,5 tys. ton żelaza gatunkowego i 30 tys. ton żelaza handlowego. Czynniki handlowe

rosyjskie zainteresowały się możliwością nabycia w Polsce sprzętu elektrycznego. Nasz przemysł elektryczny jest młody, ale rozwija się pomyślnie. Polska może już dostarczać Rosji silników elektrycznych, transformatorów, aparatów elektrycznych, akumulatorów, kabli, przewodników, żarówek, których brak odczuwa Rosja.

Toczą się rokowania o dostawy do Rosji większej partii towarów włókienniczych, 100 tysięcy par obuwia. Odszedł do Moskwy pierwszy próbnny transport węglin, stoniny i szmalca. Sfery rolnicze rosyjskie interesują się możliwością nabywania w Polsce materiału rozplodowego — trzody chlewnej i bydła.

Wszystkie te fakty lub projekty, będące w drodze do realizacji, wskazują na znaczne rozszerzenie się możliwo-

ści ożywienia stosunków handlowych pomiędzy Polską i Rosją.

W dniach ostatnich minister przemysłu i handlu dr. F. Zarzycki przyjął szefa sowieckiej misji handlowej w Warszawie, p. Abła, z którym odbył dłuższą konferencję. Miała ona na celu omówienie spraw związanych z przydzieleniem Polsce znacznych zamówień sowieckich.

Jeśli względy finansowe nie staną na przeszkodzie (Rosja wymaga przy zamówieniach kredytu), możliwości rozwoju stosunków gospodarczych pomiędzy Polską i Rosją, w zarysowującym się nowym układzie politycznym, powinny ułożyć się dla obu stron pomyślnie.

Jak wielkie znaczenie posiadałoby to dla Polski, nie potrzebujemy wyjaśniać.

A. S.

## Z Polskiego Tow. Politechnicznego we Lwowie.

W ub. tygodniu odbyło się zwyczajne Walne Zgromadzenie P. T. P. we Lwowie. 55-te sprawozdanie Wydziału Głównego za rok 1932 przedłożone Walnemu Zgromadzeniu charakteryzuje działalność tego Towarzystwa. Towarzystwo liczy trzy Oddziały powołane: w Tarnowie, Tarnopolu i Stanisławowie i siedm. sekcji fachowych: elektryków, mechaników, inżynierów architektów, hydrotechniczna, geodezyjna, naukowej organizacji i ogólna. Zebrani plenarnych odbyło się 28 — na których wygłoszono referaty z różnych dziedzin. Najwięcej zainteresowania wzbudziły referaty: dr. Czółowskiego: „Zamek w Żółkwi w czasach Jana III”, inż. Wróbla: „Propaganda w budowie miast” z pokazem filmu „Miasto jutra”, prof. inż. Minkiewicza „Problem budownictwa mieszkaniowego”, inż. Rybickiego: „Bezpośrednie połączenie kolejowe Lwów—Warszawa” w związku z problemem zatrudnienia bezrobotnych, prof. dr. Matakiewicza „Ustawa o ustroju szkolnictwa”, inż. Filasiewicza „Szkoły zawodowe w nowej ustawie o ustroju szkolnictwa”, prof. inż. Łukasiewicza i inż. Czerwińskiego „Nowoczesna technika szybownictwa polskiego” i dr. Jana Zbindena „Technik und Geisteskultur”. Nadto na zebraniach Oddziałów i Sekcyj wygłoszono około 60 referatów fachowych i omawiano sprawy, związane z obecnym przesileniem gospodarczym, z bezrobociem i nad-

sposobami złagodzenia skutków tego ostatniego.

Organem Polskiego Towarzystwa Politechnicznego jest fachowy dwutygodnik „Czasopismo Techniczne”, który w r. 1932 święcił 50-lecie swego istnienia. W roku sprawozdawczym umieszczono w „Czasopiśmie Technicznym” 46 artykułów i prac wybitnych techników polskich, ponadto 156 notatek, odnoszących się do sprawozdań z literatury technicznej różnych gałęzi.

Zamknięcie rachunkowe za rok 1932 wykazuje w rozchodach 58.006,88 zł, z czego prawie połowę stanowią koszty wydawnictwa „Czasopisma Technicznego”.

Członków liczyło Towarzystwo w r. 1932: 10 honorowych i 700 zwyczajnych.

Po udzieleniu Wydziałowi absolutorium przystąpiło Walne Zgromadzenie do wyborów uzupełniających Wydziału w miejsce ustępujących w roku bieżącym członków i do wniosków między którymi były dwa wnioski Wydziału w sprawie zamianowania nowych członków honorowych, a mianowicie: prezydenta Izby Inżynierskiej inż. Kazimierza Gąsiorowskiego i prezesa Stowarzyszenia Weteranów powstania 1863 r. inż. Marjana Kuczyńskiego. Obu długoletnich członków Polskiego Towarzystwa Politechnicznego, w uznaniu zasług dla Towarzystwa i owocnej pracy społecznej dla dobra Ojczyzny, zamianowało Wal-

ne Zgromadzenie przez aklamację członkami honorowymi Polskiego Towarzystwa Politechnicznego.

Dnia 8. kwietnia br. odbyło się pierwsze posiedzenie nowego Wydziału, który inkonstituował się jak następuje: Prezes inż. Stanisław Rybicki, wiceprezisi: prof. dr. inż. Otto Nadolski i inż. P. Prachtel-Morawiański; skarbnik dr. Edward Bronarski, sekretarz inż. Stanisław Kozłowski, redaktor „Czasopisma Technicznego” prof. inż. E. Bratro. — Członkowie: dr. inż. Witold Antlich, inż. dr. Mieczysław Bes-saga, inż. Fryderyk Blum, inż. Alfred Broniewski, inż. Tadeusz Jarosz, inż. Zygmunt Kalużyński, prof. Dyonty Krzyżkowski, inż. Tytus Laskiewicz, inż. Zygmunt Marynowski, prof. dr. Maksymilian Matakiewicz, inż. Stanisław Śladek, inż. Antoni Tomaszewski, prof. inż. Kazimierz Zipsler i dr. inż. Edmund Wilczkiewicz.

## Polska i pakt czterech mocarstw.



Pod nagłówkiem „Polska i pakt 4-ech mocarstw”, pisze „Manchester Guardian”, że rozmowa ambasadora polskiego w Londynie Skirmunta z angielskim ministrem spraw zagranicznych sir Johnem Simonem, wywołała w kołach politycznych duże wrażenie. Według doniesień tego dziennika p. Skirmunt wskazał na to, że z polskiego punktu widzenia w Europie, rządzonej zasadami ustalonymi w pakcie Ligi Narodów, tworzenie jakiegokolwiek grupy mocarstw celem narzucania ich decyzji wprost czy pośrednio innym członkom Ligi jest niedopuszczalne. Polska nie pozwoli na siebie wpływać przez tego rodzaju układ i odmówiłaby nawet wzięcia udziału w naradach zainicjowanych przez podobne ugrupowanie mocarstw bez upoważnienia Rady Ligi Narodów. Na rycinie ambasadora Polski w Londynie p. Skirmunt.

## Amerykanie europeizują się.

Zycie amerykańskie uległo w ciągu lat sześciu zasadniczej zmianie. Uderzającym zwrotem jest zwolnienie jego szalonego tempa, które było dawniej charakterystyczną cechą miast Stanów Zjednoczonych.

Częściowo wpłynął na to kryzys gospodarczy, częściowo zaś pewna zmiana psychiki Amerykanina. Spostrzeżono, że czasami bez pośpiechu dochodzi się przedzie do celu. Przestano też bezwzględnie ufać maszynie, która spełniła swój cel i czeka obecnie, by duch ludzki odegrał swą dominującą rolę. Interesujące spostrzeżenia na ten temat przynosi artykuł Heleny Scheu-Riesz, zamieszczony w wiedeńskiej „Neue Freie Presse”.

Osiągnawszy nieograniczone bogactwo i stanowiący w szczytu rozwoju techniki, przyszli Amerykanie do przekonania, że życie posiada wyższe wartości niż te, jakie dają się wycisnąć z konta bankowego. Stanawszy przed zamkniętymi kasami banków, zwrócili ku nim ciekawe oczy dziecka, które słucha fantastycznej historii. Są sami

ofiara splotu tych zdarzeń, ale przyjmują je z filozoficznym spokojem, pełni fatalistycznej ufności w instytucje świata i jej trwałość.

Kiedy zamknięto banki, wielu ludzi nie miało w domu nawet tyle pieniędzy, żeby przeżyć dwa dni. Pozostali jednak spokojni. W sklepach, którym zabroniono dawać towar na kredyt, nie było alarmujących scen. Teatry użyczały swych miejsc w drodze pożyczek. Przechodnie uliczni podawali sobie z ust do ust uspokajające wieści, że ten i ów bank otworzyłby swe okienka, ale waha się z przyjmowaniem wkładek. Niektóre miasta zajęły się gorączkową organizacją handlu wymiennego, który miałby także rację bytu w razie powrotu banków do normalnej działalności.

Najciekawszą jednak zdobyczą, jaką unieśli Amerykanie z katastrofy finansowej jest powrót do domu i rodziny, odkrycie wartości i radości życia, jakich nie daje gorliwość za pieniądzem. Rozkoszują się spokojem domowego ogniska, słuchają muzyki, czytają

książki, uprawiają ogrody, radując się każdym rozwijającym się pączkiem — i marzą o rajach technokracji, który ma zapewnić każdemu obywatelowi świata spokojny byt kosztem czterech godzin pracy tygodniowo.

Ulubioną rozrywką stał się teatr amatorski. Każda wieś i każda szkoła w całym kraju posiada orkiestrę kameralną, każdy powiat swą trupę teatralną, która grywa Strindberga i Czechowa, Hauptmanna i Szekspira, greckie tragedie i średniowieczne misterja. Amatorzy przeżywają na scenie zdarzenia i odgrywają role, o jakich napróżno marzyli w rzeczywistości. Możliwe, że uciekając w kraj fantazji i sztuki łatwiej znieść mogą ciosy realnego życia, na jakie nie byli przygotowani, jakich nie spodziewali się doznać. Zatarła się dla nich granica między życiem na scenie a życiem prawdziwym. Miejsca papierowej struktury społecznej, w której ludzie odgrywali rolę marionetek, poruszających się za dyktandem dolara, zajęły wyższe potęgi: natura i sztuka, stanowiące świat same w sobie.

Nowy prezydent Stanów Zjednoczonych ma odwagę zerwania ze starymi formami. Od czasów Coolidge'a milcze

nie było zasada Białego Domu. Roosevelt mówi. Mówi do dziennikarzy i do ludu całego kraju. Każdy może przyjść do niego do Waszyngtonu i mówić z nim przy stole o przyszości gospodarczej Ameryki. Prezydent prowadzi dialog z milionami swych współobywateli — zwraca się do mężczyzny, kobiety i dziecka i wszyscy pocieszeni uśmiechają się, wołając: „Dziękujemy Bogu, że mamy tego człowieka!” Wierzą w niego, nie łamią już sobie głowy, czy znajdzie wyjście z niebywałego zamętu czasów dzisiejszych, ufają, że to potrafi. Któż, jeśli nie on? — mówią z rozbrajającym optymizmem i wychodzą z zdarzeniem naprzeciw, pełni pogody i beztroski.

Ten kraj nie potrzebuje rewolucji, bo sam doprowadził się do absurdu — powiada w końcu autorka artykułu. Uleczy się swoim własnym humorem, przewyciężywszy gorączkę złota aż do ostatniej jego sztabki. I może stać się dla Europy, wycięcej się w konwulsjach szalejącego nacjonalizmu, ostoją idealnej wiary w przyszość ludzkości, krajem myśliciel i poetów dwudziestego pierwszego stulecia.



## Wiadomości bieżące

**11**  
kwietnia  
1933

Wtorek

Leona

Wtorek: Juljusza

Wschód słońca 4:50

Zachód słońca 18:26

## TEATR WIELKI.

Wtorek 11 IV godz. 7.30 „Fräulein Doktor”.

Środa 12 IV godz. 7.30 „Urowadzenie z Seraju” opera.

## TEATR ROZMAITOŚCI.

Wtorek 11 IV godz. 7.30 „Michasia i jej Matka”.

Środa 12 IV godz. 7.30 „Mademoiselle”, przedstawienie złotówkowe, wszystkie miejsca a 1 zł., losowanie w biurze ABO.

## SALA COLOSSEUM.

Film: „Czterech włóczęgów”; Rewja: „Gdy wojsko idzie — banda gra”.

## KINOTEATRY.

ADRIA: „Czarny mustang”.

APOLLO: „Każdemu wolno kochać”. Dymsza, Zimińska, Lawiński, Moszyński.

ATLANTIC: „Dziesiąty kochanek” z Anny Ondra.

CASINO: „Laurel i Hardy robią karierę”.

CHIMERA: „Blond Venus”.

GRAZYNA: „Rasputin” oraz „Laurel i Hardy”.

KOPERNIK: „Król królów”.

MARYSIENKA: „Mumja”.

OAZA — nieczynny.

PALACE: „Człowiek, który wrócił” i „Rozwód na oczekaniu”.

PAN: „Rajski ptak” oraz rewja.

PASAZ: „Miłość złoczący”.

PROMIEN: „Król Paryża” i „Wesoły wdowiec”.

RAJ: „Św. Antoni Padewski”.

STYLOWY: „Tajemnica sześciu masek” i rewja.

SWIT: „Człowiek malpa”.

UCIECHA: „Morderstwo przy ul. Morgue” i rewja.

## Koło 6 p. p. Legjonów.

Dnia 8 kwietnia odbyło się zebranie byłych Legionistów 6 pp. Leg. w lokalu Związku Legionistów przy ulicy Zielonej 1, 12, celem ukonstytuowania zarządu.

Zebrań zagał Dea O. K. VI. p. gen. Popowicz Bolesław, oddając cześć poległym kolegom i apelując do zebranych w gorących słowach, aby tak, jak dawniej w polu byli dobrymi żołnierzami, nawet w ciężkich chwilach, ażeby teraz byli wzorowymi obywatelami w trudnych dla państwa czasach.

Przemówienie swoje zakończył p. Generał okrzykiem na cześć Pana Marszałka; zebrani Legioniści powstając z miejsc okrzyk trzykrotnie powtórzyli.

Następnie zabrał głos p. pułk. Gigiel-Melechowicz Józef i w barwnych słowach nakreślił cel Koła 6 p. Leg.

Wybrana komisja natka przedstawiła następującą listę zarządu:

Prezes honorowy Dea O. K. VI. p.

gen. bryg. Popowicz, prezes rzecz. płk. Gigiel, zastępca prez. mir. Wolańek, sekretarz kpt. Drażek, skarbnik p. Chaner, ref. pom. koleżeńskij płk. Dąbrowski, mir. Berger, płk. Hubert, mec. Dwernicki, rtm. Kochanowski, komisja rewizyjna dyr. P. K. O. Lwów, Baczylski, kpt. Buszek, p. Sosnowski, ppłk. Faferko, mir. Kolanowski, sekcja historyczna i muzealna rtm. Kochanowski, p. Szwarczer, chor. Hartleb, kpt. Domiczek, kpt. Hoffmann.

Zarząd powyższy przez aklamacje został zatwierdzony.

Jeden z obecnych legionistów w serdecznych słowach podziękował w imieniu wszystkich kolegów p. gen. Popowiczowi i płk. Gigielowi za dotychczasową opiekę nad legionistami.

Uprasza się kolegów o zapisywanie się na członków „Koła 6 pp. Legionistów” w lokalu Związku Legionistów, ul. Zielona 1, 12.

## Wyprowadzenie zwłok ks. arcybiskupa Piotra Mańkowskiego.

Wczoraj rano odbyło się wyprowadzenie zwłok zmarłego nagle w powrocie z pogrzebu ks. biskupa Nowaka, arcybiskupa Enejskiego z Łucka ks. Piotra Mańkowskiego. W niedzielę wieczorem zwłoki s. p. Zmarłego ułożono w prezbiterium kościoła katedralnego. Katafalk ozdobiono zielenią i kwiatami oraz insygniami biskupimi. Wczoraj rano w obecności całej kapituły lwowskiej oraz kapituły łuckiej odprawiono nabożeństwo za dusze Zmarłego. Na uroczystość przybyli z Łucka z członkami kapituły infulaci ks. Zagórski i ks. Nosalewski. Nabożeństwo żałobne odprawił ks. inf. Zagórski. Po nabożeństwie nad trumną Zmarłego odprawił Castrum doloris ks. arc. Teo-

dorowicz w asystencji kleru ormiańskiego i ks. infulat Zagórski, poczem trumne ze zwłokami złożono na rydwanie żałobnym.

I ruszył kondukt żałobny. Na czele postępował kler zakonny, dalej kapituła lwowska i łucka z ks. inf. Zagórskim i Nosalewskim na czele. Za trumną, za rodziną, postępowali delegaci obywatelstwa wołyńskiego. Kondukt zatrzymał się na dworcu głównym, gdzie trumnę złożono w specjalnym wagonie.

Na pogrzeb do Łucka, który odbędzie się dziś, wyjechali wczoraj ks. arcyb. dr. Twardowski i ks. inf. Zajchowski.

## Otwarcie świetlicy harcerskiej.

W niedzielę 9 b. m. odbyła się w Państwowej Szkole Ekonomiczno-Handlowej pod protektoratem dyr. dr. K. Saneckiego piękna uroczystość otwarcia świetlicy 8-iej lwowskiej drużyny harcerskiej im. Andrzeja Mańkowskiego. Uroczystość zaszczylił swoją obecnością z ramienia Kuratorium p. Köstlich i dr. Zagajewski, dyrektor Banku Polskiego Błaha, mir. Wyczółkowski, prez. dr. Poratyński, prof. Stella Sawicki, harcmistrz Szcześcickie wicz, dyr. dr. Sanecki z gronem profesorów, liczni delegaci drużyny harcerskich i Koła rodzicielskiego.

Po odegnaniu kantaty przez orkiestrę szkolną pod batutą dr. R. Belohlavka, dyrektor dr. Sanecki nawiązując do słów p. Ministra W. R. i O. P. wy-

powiedzianych na dorocznym zjeździe Zrębu, omówił znaczenie ruchu harcerskiego, jako najważniejszego czynnika wychowawczego naszych czasów. Mówca zaznaczył, że ideał wychowawczy harcerstwa pokrywa się z ideałem nakreślonym przez Marszałka J. Piłsudskiego, streszczającym się w słowach: „Człowiek silny fizycznie, mocny etyka, który z siebie najwięcej daje Państwu”.

Z kolei po złożeniu na ręce harcmistrza Szcześcickiewicza przyrzeczenia, przemówił Komendant drużyny Jedrachowicz, omawiając rozwój drużyny.

Uroczystość zakończono otwarciem przez p. Köstlicha świetlicy pięknie ozdobionej przez poszczególne zastępy.

nadzwyczajne walne zgromadzenie okręgu; wnioski.

— **Oszczędzać** na właściwym miejscu nie jest łatwo. Do tego potrzeba doświadczenia życiowego i zmysłu praktycznego. Cześć sto dziwnym się, jak ludzie o bardzo małych środkach materialnych utrzymują elegancko swoje ubranie i obuwie. Także i Wy możecie się przekonać jak mało wydacie pieniędzy rocznie na Wasze ubranie, jeżeli będziecie nosić obcasy gumowe BERSON i zółwki ze skóry gumowej BERSON-OKMA. 784

— **Walne zebranie Tow. Sztuk pięknych we Lwowie** odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 18-tej popołudniu pod 1. 1 przy ul. Marszałkowskiej na Uniwersytecie J. K. w sali wykładowej Nr. 16 (II p.) — z następującym porządkiem dziennym: 1. Sprawozdanie ustępujące go Zarządu z ostatniego trzeciecia, 2. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej — ab solutorjum, 3. Wybór nowych władz Towarzystwa, 4. Zmiana Statutu Towarzystwa, 5. Wnioski zgłaszane należy dyskusji najdalej do 24 godzin przed

terminem Walnego Zgromadzenia do rąk sekretarza Towarzystwa. W razie braku przepisanej ilości członków — w pół godziny później odbędzie się następne Zebranie bez względu na ilość obecnych.

— **Przedstawienia operowe odwołane.** Przedstawienia operowe zostały przerwane aż do odwołania. Sytuacja wyjaśni się prawdopodobnie po świętach.

— **Przewóz chorych autem sanitarnym Polskiego Czerwonego Krzyża we Lwowie.** Oddział Lwowski Polskiego Czerwonego Krzyża podaje do wiadomości, że posiada własne auto sanitarnie dla przewozu osób ciężko chorych w obrębie m. Lwowa i z powiatu. Wamunki według umowy, zapotrzebowania należy kierować do p. Kwatermistrza VI Szpitala Okręgowego ul. Łyczakowska 26 pisemnie lub telefonicznie 68-08.

— **Polskie wagony-chłodnie.** W sezonie letnim ogromne znaczenie dla łatwości psujących się transportów, posiada

Z SALI KONCERTOWEJ.

## Zofia Mareschówna.

Młodziutka pianistka p. Zofia Mareschówna, absolwentka Instytutu im. Chopina, p. Wandy Cyrbesowej w Przemysłu (z klasy fortepianowej dr. Seweryna Barbaga), wystąpiła z własnym recitalem w sali Kasyna i Kola lit. — artyst. i dała się poznać jako talent zupełnie nieprzeciętny. Program zestawiony w sposób inteligentny (Franck, Brahms, Liszt, Debussy, Albeniz i Chopin) pozwolił na wszechstronną ocenę jej walorów wirtuozowskich i czysto muzycznych. Narazie walory wirtuozowskie wysuwają się na pierwszy plan: doskonała technika palcowa, rozmach i imponująca nieraz brawura, precyzja rytmiczna — oto cechy najbardziej może charakterystyczne gry p. Mareschówny. Fantazja Chopina i Albeniza „Castilla” zagrane były świetnie, podnieść też należy umiejętnie opanowanie wymogów polifonii w Fudze Francka. W przyszłości będzie musiała pracować młodej artystki pójść przede wszystkim w kierunku zdobycia jeszcze większego zróżnicowania dynamiki, zwłaszcza w piano, oraz w kierunku zróżnicowania efektów barwy dźwiękowej. W każdym razie ów pierwszy, tak wybitny już sukces artystyczny, każe jej wróżyć piękną przyszłość.

Dr. Stefania Łobaczewska.

## W sprawie opery lwowskiej.

W sprawie powyższej otrzymaliśmy następujące pismo:

Ponieważ od kilku dni odbywają się przedstawienia operowe bez współudziału orkiestry, co sprzeczne jest z istotą tego działu sztuki, wstrzymujemy się podjąć niższe, sprawozdawcy muzyki od opery krytycznej przedstawień operowych, aż do przywrócenia normalnego stanu artystycznego.

Władysław Cielebiński, Leon Gruder, dr. Józef Koffler, Czesław Krzwanowski, Stanisław Lipanowicz, dr. Stefania Łobaczewska, Franc. Neuhaus, Alfred Plohn, Józef Welaszczuk

## Sowiecki lot do stratosfery.

Termin lotu do stratosfery ustalono na połowę czerwca. Projektowane są dwa loty, przyczem jeden do maksymalnej wysokości 22 km., co ma na celu pobicie rekordu prof. Piccarda. Aparat konstruowany przez inżynierów Czertowskiego i Waszenko jest na ukończeniu.

ją nowoczesne wagony chłodnic, Polskie koleje państwowe rozporządzają 512 wagonami-chłodnicami. Z tej ogólnej cyfry 453 chłodni wybudowanych zostało już przez polską zarząd kolejowy. Są to nowoczesne typy wagonów-chłodni o bardzo grubej izolacji i dużej nośności.

— **Strzelanina świąteczna — zabroniona.** Władze bezpieczeństwa na terenie województwa małopolskiego zabroniły strzelaniny świątecznej zarówno z broni palnej, jak i zapomocą straszków, petard oraz żabek, przyrządzanych z kalij chloricum lub innych materiałów wybuchowych. Zabroniono skła dom aptecznym i innym sklepom sprzedaż wszelkich substancji, posiadających własności wybuchowe. Z aptek chloran potasowy i substancje, posiadające wyżej wymienione własności, mogą być wydawane jedynie za receptami lekarzy. Przekroczenie rozporządzenia podlega w drodze administracyjnej karze grzywny do zł. 500 lub karze aresztu do 14 dni, albo obu tym karom łącznie, o ile dane wykroczenie nie pociągnie za sobą ostrzejszych skutków, przewidzianych przez inne ustawy. Od powiedzialność za naruszenie przepisu przez niepełnoletnich lub niewłasnowolnych ciąży również na rodzicach oraz osobach sprawujących opiekę.



## Wiązanka wspomnień o ś. p. biskupie Anatolu Nowaku.

Przemyśl, 10 kwietnia.

W ciągu krótkiego czasu zabrała śmierć ś. p. gen. Stanisława Zosik-Tessaro dowódcę O. K., ostatnio zaś ks. Biskupa Anatola Nowaka. Dwa te zgony rozdziela niespełna miesiąc. Podczas gdy śmierć ś. p. gen. Tessary za skoczyła opinię publiczną swoją nagłośnią, zabrała bowiem mężczyźnię w sile wieku, pełnego nadziei i żywotności, to ś. p. ks. Biskup Nowak już od szeregu lat ciężko niedoinażył i często zapadał na zdrowiu. Schorowany ten starzec jednak z niezwykłą pracowitością i sioje apostolskim zapałem spełniał swoje rozliczne obowiązki.

Znamionowała Go wielka wiedza teologiczna, głęboka pobożność i świętobliwość życia. Były w Nim liczne właściwości mnicha surowej reguły, które w swej syntezie wyrażały się w rzadko napotykanym skromności i wysokich wymaganiach, stosowanych przez ś. p. biskupa Nowaka wobec siebie samego. Opinia zgodna jest w tem, że zmarły dostojnik Kościoła w miarę swych sił i środków, odznaczał się szczodrością i ofiarnością na cele społeczne i dla ubogich. Ukochawszy Kościół jako wezwanie najwyższych ideałów etyczno-moralnych, dbał o zachowanie dostojności kurii biskupiej, jako siedziby księcia Kościoła. Rozbudował wiec gmach kurialny, przypilnował uuporządkowania archiwum diecezjalnego a ponadto fundował dom dla służby katolickich, stworzył wzgl. dobudował do szpitala sale na zebrania.

Dbając zaś o duchownictwo, które w ostatnich latach również silnie ucierpiało i cierpi liczne braki, zbudował dla użytku osób duchownych, wyznających poratowania zdrowia, wzorowo urządzone sanatorium lecznicze w Brzozowie (Sępa Wieś).

Trzymając się zwłaszcza w ostatnich latach zdania od życia politycznego, ks. p. Biskup Nowak naciska na wychowanie młodzieży w duchu katolickim. Wyrazem tego była troska oświatowa nad Stow. młodzieży katol. Był też żarliwym orędownikiem Akcji katolickiej i wzorowego chóru katedralnego, który wzruszającym śpiewem pieśni żalobnych pożegnał na wieki swego Dostojnego Protektora na uroczystościach pogrzebowych.

Przywiązany do rodziny, służył swym najbliższym i dalszym krewnym pomocą, poradą i poparciem. Choć stał wysoko postąpił w hierarchii i zajmował jeden z najwyższych szczebli, mimo to utrzymywał żywy kontakt z kolegami z gimnazjum. Jednym z przeplętych epizodów na kanwie wspomnień i przeżyć z ławy szkolnej był w r. 1930 zjazd maturzystów z okazji 50-lecia egzaminu dojrzałości, złożonego w jednym wówczas gimnazjum przemyskim.

Ś. p. ks. Biskup Nowak podejmował grono kolegów obiadem w swoim pałacu, i wówczas odżyła dawna reminiscencja o studencie Nowaku, którego na profesora przewidywali, że po-

święci się stanowi duchownemu i że zajmie w hierarchii kościelnej wybitne stanowisko.

Przepowiednia sprawdziła się w zupełności. Zajął tron biskupi w wieku dość podeszłym, bo w 64 r. życia — jako następca ks. biskupa I. Sebastiana Pelczara, który był jedną z najsilniejszych i najoryginalniejszych indywidualności na stanowisku władz djecezji przemyskiej ob. łać.

## Wiece protestacyjne przeciw Niemcom w Tarnopolskiem.

W ostatnim tygodniu na terenie województwa tarnopolskiego odbył się szereg masowych wieców protestacyjnych przeciw gnębieniu Żydów w Niemczech. Wiece te odbyły się w Mo-nasterzyskach, Buczaczu, Borszczowie, Zaleszczykach, Budzanowie, Tlustem, Zamościu, Trembowli, Skalicie, Podwoleczyskach, Przemyślanach, Brzeżanach, Busku k. Lwowa, Radzi-chowie i Tarnopolu.

## Rozpoczęcie budowy tramwajów na Persenkówce.

Sprawa budowy linii tramwajowej na Persenkówce, linii, będącej przedłużeniem dotychczasowej trasy nr. 11, została nieco opóźniona, choć budowa tej linii rozpocznie się już w dniach najbliższych. Formalności, związane z rozpoczęciem budowy, zostały już w zupełności załatwione, plan techniczny uzgodniony, odnośne uchwały zostały akceptowane przez czynniki kompetentne. Zasadniczo linia tramwa-

jowa doprowadzona będzie pod sam dworzec kolejowy w Persenkówce, zdaje się jednak, że wobec nieregulowanej jezdni między elektrownią na Persenkówce a dworcem kolejowym nowa trasa tramwajowa doprowadzona będzie narazie tylko do elektrowni. W każdym razie nowa linia obsłuży potrzeby komunikacyjne wszystkich przyległych terenów i będzie stanowiła duże ułatwienie dla okolicznych mieszkańców, jak też dla terenów sportowych, wyścigowych, oraz zbliży wielkie grunty miejskie, przeznaczone pod rozbudowę miasta, do centrum Lwowa.

## Prof. St. J. Thugutt laureatem nagr. naukowej m. Warszawy

Sąd konkursowy nagrody naukowej m. st. Warszawy na posiedzeniu w dniu 7 b. m. przyznał nagrodę tegoroczną dr. Stanisławowi Józefowi Thuguttowi, profesorowi zwyczajnemu mineralogii i petrografii Uniwersytetu warszawskiego.

W skład jury wchodził: wiceprezes rady miejskiej p. D. Szarzyński, jako przewodniczący, prezydent m. st. Warszawy, inż. Z. Słomiński, radca: dr. J. Zawadzki i prof. S. Kwiatkowski oraz delegaci Ministerstwa W. R. i O. P. — inż. Białobrzęski, Uniwersytetu warszawskiego — prof. dr. Lampe, Politechniki warszawskiej — prof. dr. M. Huber, Warsz. Tow. Naukowego — prof. dr. W. Sierpiński.

Prof. J. St. Thugutt jest autorem zgóra 50 prac naukowych z dziedziny mineralogii i petrografii, m. in. zasłużył się on wielce polskiemu piśmiennictwu naukowemu przez redagowanie archiwum mineralogicznego, które skupiając polskie prace mineralogiczne daje badaczom polskim i zagranicznym przegląd twórczości polskiej w tej dziedzinie. Laureat tegorocznej nagrody naukowej jest kierownikiem zakładu mineralogicznego w Warszawie.

Jest on m. in. członkiem zwyczajnym Warsz. Tow. Naukowego.

Nagroda naukowa m. st. Warszawy wynosi zł. 5.000. Oficjalne ogłoszenie nagrody wraz z jej umotywowaniem nastąpi w dniu 3 maja, wręczenie zaś odbędzie się w terminie późniejszym na jednym z posiedzeń Rady miejskiej.

**Nagroda artystyczna m. st. Warszawy.** Termin posiedzenia Sądu konkursowego dla przyznania w r. b. nagrody artystycznej m. st. Warszawy w wysokości 5.000 zł. wyznaczony został na dzień 11 kwietnia r. b.

Do sądu konkursowego wchodzi: wiceprezes Rady miejskiej St. Wilczyński — przewodniczący, prezydent miasta Z. Słomiński — zastępca przewodniczącego, radni miejscy: Medard Downarowicz i Feliks Łopieński, oraz prof. dr. Zygmunt Batowski, delegat Uniwersytetu warszawskiego, prof. dr. Zygmunt Kamiński, delegat Politechniki warszawskiej, Władysław Woydno, delegat Ministerstwa Wyznań Religijnych i O. P., prof. Tadeusz Pruszkowski, delegat Szkoły Sztuk Pięknych, Tadeusz Marewski, prezes Polsk. T-wa Artystycznego, architekt Tadeusz Nowakowski, prezes Koła Architektów, prof. Konstanty Wróblewski, delegat T-wa Zachęty Sztuk Pięknych, prof. Feliks Słupski, delegat Szkoły Sztuk Pięknych im. Gersona, plk. Bronisław Gembarski, dyrektor Muzeum Narodowego, oraz delegaci: Miejskiej Szkoły Sztuk Zdobniczych i Malarstwa i Związku Polskich Artystów Rzeźbiarzy „Rzeźba”.

Nagroda artystyczna m. st. Warszawy przyznawana bywa corocznie za całokształt działalności artystycznej na polu sztuk plastycznych polskich (malarstwo, grafika, rzeźba, architektura), albo choćby za jeden utwór z tych samych dziedzin wystawiony na widok publiczny w ciągu ostatnich lat 3-ch przed 1 stycznia roku, w którym nagroda będzie przyznana.

## Zjazd artystów kabaretowych.

W dniu 14 b. m. odbędzie się w Warszawie drugi walny zjazd Centralnego Związku Artystów Rewjowo-Estradowych, grupującego artystów, występujących w kabaretach, varietes, dancinгах, kinach itd.

Na zjeździe wygłoszony będzie szereg referatów na aktualne tematy, interesujące świat aktorski, omówione będą sprawy, sytuacji na rynku aktorskim, sprawy pośrednictwa pracy i t. d. Ponadto dokonane zostaną wybory władz Związku.

## Policja przerwała złodziejską ucztę.

Wczoraj wieczorem dwóch wywiadowców policji śledczej szło ulica Piotra Skargi. Na rogu ul. Gródeckiej jeden z nich poczuł zapach wędlin, doby wających się zza muru. Udał się więc na podwórze starego browaru Penziasa i tu ujrzał trzech osobników, raczających się wędlinami i wódką. Byli to znani złodzieje: Branisław Kozaczek, Michał Kordink i Michał Witkowski. Zaskoczeni przez zjawienie się wywiadowców, przyznali się on, że wędliny te zostały skradzione księdzu ewangelickiemu, Bechtłowi (Szep-

tyckich 3). Większość tych wędlin została schowana w mieszkaniu Marii Mucyn przy ul. Źródlanej 2. Wtem samym miejscu schowane były lupy 12 włamań, stychowych, do których się trójka złodziei przy okazji przyznała. Sprowadzono ich do Wydziału śledczego, równocześnie zaś przeprowadzono rewizję w mieszkaniu Marii Mucyn, gdzie rzeczywiście znaleziono bardzo dużo skradzionej bielizny. Bieliznę tę autem odwieziono do Wydziału śledczego, Mucynowa zaś połączyła się w celi aresztu z trójką swych przyjaciół.

## Dr. Gagatek został aresztowany.

Wczoraj wywiadowcy Wydziału śledczego przeprowadzili rewizję w kancelarii adwokackiej dr. Jana Gagatka przy ul. Hetmańskiej 6. Dr. Gagatek prowadził dawniej te kancelarię wspólnie z drem Antlerem, od pewnego jednak czasu został sam, na gospodarstwie. Był on wplątany w kilka afer, które zaprowadziły go wreszcie do więzienia.

Razem z nim aresztowano braci Pochów, Filipa i Michała, z Persenkówki.

Obaj oni trudnili się różnemi, niezbyt jasnymi sprawami. Spółniczką ich była niejaka Topolnoka, która przedsięwzięła różne oszukańcze machinacje, zeszkodowane wokół jej parceli, wystawione rzekomo na sprzedaż. Transakcje oszukańcze Topolnickiej i Pochów z różnemi „ofiarami” przeprowadzał dr. Gagatek.

Policja dowiedziała się o wszystkim i zlikwidowała przedsiębiorstwo Gagatka.

## Sądowa wizja lokalna we Lwowie.

Przed dwoma tygodniami na rogu ulic: 3-go Maja i Słowackiego pędzący samochód pocztowy zabił robotnika Mikołaja Wołoszańskiego. O fakcie do śledczych w swoim czasie. W związku z prowadzonymi przeciw szoferowi pocztowemu, Jakóbowi Mojsakowi do-

chodzeniami, wczoraj rano o g. 6-tej na miejscu tego tragicznego wypadku odbyła się wizja lokalna. Wobec sędziego śledczego, dr. Cisty, rzeczoznawcy inż. Lisowskiego i świadków szofer Mojsak demonstrował swa jazdę. Wizja skończyła się około godz. 7-ej.

## Z SALI SĄDOWEJ.

### Wrogowie sądów doraźnych.

Przed sądem przysięgłych stanęli wczoraj 24-letni Mechel Treppel false Wittels i 24-letni Wilhelm Zwerling, oskarżeni o rozpowszechnianie ulotek komunistycznych. Mianowicie po ukończeniu rozprawy o napad na pocztę w Gródku Jagiellońskim, komuniści urządzili na ulicy Batoiego w dniu 12 grudnia ub. r. demonstrację, rozrzucając ulotki p. t. „Precz z sądami doraźnymi”. Rozprawę prowadził s. o. Tertil-

oskarżał prok. dr. Prachtel Morawiański. Po przesłuchaniu świadków „wrogowie sądów doraźnych” w myśl werdyktu przysięgłych otrzymali karę po 8 miesięcy więzienia.

DAJ GROSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

## Łódź przed sezonem.

Sytuacja włókiennictwa po strajku nie jest jeszcze całkowicie wyjaśniona. Wobec zbliżającego się szybko okresu świąt, przemysł zrezygnował częściowo z wydatniejszego uruchomienia fabryk w okresie przedświątecznym. Sądzić jednak należy, że w okresie po wielkanocnym produkcyjnym przemieście zwiększeniu, gdyż zapasy towarów u odbiorców prowincjonalnych zmniejszyły się bardzo poważnie. W okresie strajku wyprzedane zostały nawet ramsze. Okres najbardziej intensywnej produkcji przypadnie przeto na drugą połowę kwietnia, oraz na okres maja.



# Pakt czterech w świetle opinii jugosłowiańskiej

Mała Ententa przeciwstawiła się energicznie i katorycznie projektowi paktu czterech mocarstw, widząc w nim niebezpieczeństwo rozwinięcia kwestii rewizji granic, oraz poddania mniejszych państw imperatywom dyktatoratu mocarstw. Pakt w redakcji i edycji rzymskiej został wobec tego złagodzony przez poprawkę Mac Donalda; przedłożony, jako projekt numer drugi. Ale i ten projekt nie utrzymał się długo przy życiu, Francja zażądała ze swego strony wprowadzenia a rozmaitych zastrzeżeń i poprawek, które miałyby stępić i osłabić właściwe tendencje paktu. Jakim wreszcie wyjdzie z retorty dyplomatycznej pierwotny projekt rzymski paktu czterech — wiadomo w tej chwili, gdyż różne wpływy i interwencje działają i ściskają się silnie w stolicach zachodnich.

Silne wrażenie sprawił projekt rzymski w Jugosławii najbliższej sąsiadce Italii, z którą stosunki niekoniecznie były i są nacechowane poprawnością. Urasa jugosłowiańska zajęła się w pierwszym rzędzie oceną i analizą sytuacji politycznej w Europie, kładąc przytem duży nacisk na politykę nowych Niemiec. Zdaniem większości dzienników, przyczyną narodzin paktu rzymskiego było zwycięstwo Hitlera i zainstalowanie się jego u władzy.

„Trgovinski Glasnik“, „Obzor“ i inne dzienniki stwierdzają jednogłośnie i stanowczo, że ścisłego związku przyczynowego

między inicjatywą Mussoliniego a kwestją, t. zw. korytarza pomorskiego.

„Glasnik“ n. p. pisze: „Dotychczas Italia zachowywała zawsze dużą rezerwę w kwestji korytarza i ociągała się zawsze z wyrażeniem swej opinii w tej sprawie. Teraz polityka włoska zmieniła front i zdecydowanie steruje w stronę Niemiec“.

„Jasną jest rzeczą, iż w tym wypadku nie odgrywają roli decydującej w polityce rządu włoskiego momenty uczuciowe, chęć wyrażenia sympatii dla faszyzmu niemieckiego, ani nawet pójście na rękę planom i dążeniom rewizjonistów niemieckich. Italii chodzi o zupełnie inne problemy polityczne: zapędy hitlerowców do zagarnięcia Austrii w orbitę swych wpływów; gorące sympatie hakenkruzlerów austriackich dla kolegów z nad Szprewy, a zatem widmo Anschlussu w tej, czy innej postaci, zaniepokoiły mocno sfery rządzące Italii. Gdyby hitleryzm zatriumfował w Austrii, droga do Adriatyku mogłaby być zafasowana przez zwycięską pochodnię niemieczyny. Italia miałaby jeszcze jednego antagonistę i konkurenta nad brzegami Adriatyku, a Triest stałby się bramą wypadową eksportu i handlu niemieckiego na cały Bliski Wschód“.

„Jeśli Italia nie stawia veto zapędowi propagandy niemieckiej rewizjonistycz-

nej i przygląda się spokojnie robocie Rosenberga, których hasłem jest dawny „Drang nach Osten“, to czynią to dlatego, aby w myśl bismarkowskich tradycji odwieść konkurenta od właściwych celów, wskazując mu inne, łatwiejsze jakoby do osiągnięcia, a absorbujące całkowicie jego energię i siły żywotne“.

Przytem ze strony Italii wysuwa się jednocześnie straszaka w postaci frontu słowiańskiego, który ma zagrażać jakoby zalewem wybrzeży Adriatyku i stworzyć barierę dla uprawnionych dążeń Italii na Bliski Wschód. Jest to argument nieoparty na niczem, gdyż widmo takiego zalewu i niebezpieczeństwa nie istniało nigdy w rzeczywistości. Natomiast Mała Ententa i Polska nie mogą, rzecz prosta, zgodzić się na to, aby cztery wielkie mocarstwa decydowały bez udziału zainteresowanych o takim, czy innym przetarasowaniu granic“.

Dzienniki jugosłowiańskie podkreślają pozatem ewentualność zupełnego rozbicia Ligi Narodów w razie dojścia do skutku paktu rzymskiego. W tym wypadku Liga Narodów straciłaby zupełnie wszelkie znaczenie a uczestniczenie w niej pozabawione było praktycznego sensu dla państw, które zostałyby poza ugrupowaniem czterech Mocarstw, tworzących, t. zw. dyktatorjat.

E. R.

## Ulice i place Zamenhofsza zagranicą.

krajach, które uczciły twórcę pomocą czego języka międzynarodowego Esperanto — warszawianina dra Ludwika Zamenhofsza przybyły w bieżącym roku: 1) miasto Bergenop Zoom w Holandji, które nazwało jeden ze swych placów „Placem Dra Zamenhofsza“ i stawia mu pomnik, mający być odsłonięty w maju b. r. i 2) miasto Miluza we Francji (Alzacja), które dało nazwę ul. Zamenhofsza jednej ze swych ulic, na której widnieje też napis: „Rue Dr. L. L. Zamenhof (1859—1917). Createur de la langue internationale Esperanto“.

Z większych miast, posiadających place lub ulice im. Zamenhofsza wymienić należy Wiedeń, Franzensbad (pomiędzy Drezno, Mediolan, Drachowice, Czechosł.), Rio de Janeiro, Terassa (Meksyk) Baurnauf (Syberja), Sabadell (Hiszpania), Barnaul (Syberja), Sabadell (Hiszpania) i wiele innych. W Polsce zaś: Białystok, Łódź, Warszawa.

## O zapewnienie bezpieczeństwa pracy.

Główna inspekcja pracy przystąpiła do badania organizacji bezpieczeństwa pracy w poszczególnych zakładach przemysłowych.

Akcja ta pozostaje w związku z inicjatywą Międzynarodowego Biura Pracy w Genewie, które opracować ma wielką monografię o zapewnieniu bezpieczeństwa pracy. Monografia ta obejmie zbiór danych o sposobach zapobiegania wypadkom przy pracy, stosowanym przez przedsiębiorstwa w poszczególnych krajach.

Podobne badania mają być przeprowadzone we wszystkich państwach, należących do Międzynarodowego Biura Pracy.

## Samobójstwo uwiedzionej dziewczyny.

Wczoraj rano w parku Kościuszki ujrano leżącą bez ruchu na trawie obok ławki młodą dziewczynę. Zawiadomiono o tem policję i wezwano Pogotowie ratunkowe, które zajęło się przywróceniem jej przytomności. W trakcie dochodzenia okazało się, że jest to 18-letnia Julia Hnidec. Służyła ona u Rupp (Chmielowskiego 15). Niedawno poznała ślusarza Stefana Mańkowskiego (zam. w Rybaku) i pokochała go. Za jego namową opuściła dom swych chlebobodawców i zamieszkała z nim w jednym z podrzędnych hotelików. Mańkowski obiecał Hnidecównie, że się z nią ożeni. Po tygodniu takiego pożycia odszedł od niej, obiecując, że wkrótce wróci. Gdy się wrócił wcale, Hnidecówna kupiła sporytusu denaturowanego i usiłowała się otruć w parku Kościuszki. Obecnie życiu jej nie grozi niebezpieczeństwo.

wielkopostnego z kościoła św. Elżbiety we Lwowie. 15:40: Trans. z Warszawy. „Pamiętnik niepospolitego człowieka“ wygl. p. Wacław Rogowicz. 17: Trans. z Warszawy. Konkurs miesięcznika „Muzyka“. Po koncercie Km. Centr. Biura Hydr. dla żegluga i rybaków. 17:40: Trans. z Warszawy. „Kto podlega ubezpieczeniu pracowników umysłowych“ wygl. p. Bolesław Krogulski. 17:55: Odczytanie programu na dzień następnego. 18: Trans. z Warszawy. Odczyt dla maturzystów: „Polska współczesna“ wygl. dr. Wacław Lipiński. 18:20: „Silva Rerum“ i repertuar teatrów miejskich. 18:25: Trans. z Warszawy. Pieśni w wyk. p. Lidii Barblan - Opieńskiej, akomp. p. Ludwik Urstein. 19: Wyprawa na Boża Rolę — wygl. prof. K. Króliński. 19:15: Rozmaitości. 19:30: Trans. z Warszawy. Feljton literacki: „Nawrócenie religijne w powieści polskiej“ wygl. p. Stanisław Adamczewski. 19:45: Prasowy Dziennik Radiowy. 20: Koncert w wyk. chóru Tow. Oratoryjnego, orkiestry symfonicznej im. Poznania. 22: Trans. z Warszawy. „Na widnokręgu“. 22:15: Trans. z Warszawy. Muzyka. 22:40: Nowości esperanckie — wygl. dr. K. Kletin. 22:55—23: Komunikaty

## Stypendja dla lekarzy.

Italski Faszystowski Związek dla Walki z gruźlicą oddał do dyspozycji Międzynarodowego Związku Przeciwgruźliczego dwa stypendja rocznie na studia w Instytucie „Benito Mussolini“ w Rzymie. Stypendja te w wysokości 6.00 lirów (około 2750 zł) każde z mieszkaniem i całkowitem utrzymaniem mają na celu udostępnić lekarzom zagranicznym dbycie staży w Instytucie. Staż trwa od 15 listopada do 15 lipca z przerwami na wakacje świąteczne. Mieszkanie w Instytucie obowiązuje. Pierwszeństwo w utrzymaniu stypendiów będą mieli młodzi lekarze obcym z gruźlicą i mający zamiar pogłębiania studiów w tej dziedzinie medycyny.

Stypendja będą przyznane na posiedzeniu Komitetu Wykonawczego Międzynarodowego Związku Przeciwgruźliczego w lipcu r. b. Lekarze chcący się ubiegać o stypendja w Instytucie „Benito Mussolini“ powinni zgłosić swą kandydaturę do Polskiego Związku Przeciwgruźliczego, Warszawa, ul. Chocimska 24 najpóźniej do dnia 15 maja r. b. z podaniem: 1) nazwiska i imienia, 2) curriculum vitae ze szczegółowym uwzględnieniem przebiegu pracy lekarskiej, 3) wykazu ogłoszonych prac naukowych, o ile możliwe z załączeniem tych prac.

Kandydatury zgłoszone inną drogą nie będą rozpatrywane.

## Towarzystwo Przyjaciół śp. Tadeusza Makowskiego.

W Paryżu powstało Towarzystwo Przyjaciół śp. Tadeusza Makowskiego, niedawno zmarłego wybitnego malarza polskiego. Towarzystwo zamierza w najbliższym czasie urządzić wielką wystawę retrospektywną dzieł Makowskiego, wydać katalog jego prac, który będzie cenną pomocą dla przyszłego historyka sztuki gdy, jak wiadomo, dzieła Makowskiego są rozproszone, znajdując się wyłącznie w rękach prywatnych zbieraczy. Towarzystwo rozpoczęło również starania o wysławienie na cmentarzu paryskim płyty na grobie artysty.

## 19.864 obywateli francuskiego w r. 1932.

Według oficjalnej statystyki, w roku 1932 uzyskało obywatelstwo francuskie ogółem 19.864 osób, t. j. o 8.723 osób więcej, niż w roku 1931.

Wśród nowych obywateli francuskich 19% ogólnej liczby stanowią Polacy.

## Podkowa jako maskota.

Skąd się wziął przesąd o podkowie, jako przedmiocie, przynoszącym szczęście znalazcy?

W dawnych czasach podkuwano kopyta koni nie dla bezpieczeństwa, lecz dla ozdoby, to też podkowy rumaków, należących do ludzi bogatych, były ze srebra, a nawet i ze złota. Zwyczaj ten przyjął się zwłaszcza w Rzymie cesarskim. Podkowy dość często spadały, znalazca zaś złotej lub srebrnej podkowy mógł się słusznie uważać za szczęśliwca w owych czasach. Bogacze, którzy uważali za konieczne prezentować tłumowi swoje bogactwo, nie pozwalali podnosić zgubionych podkówek — stać ich było na to.

Gdy w r. 1615 angielski poseł, lord Custer, wjeżdżał uroczyscie do Paryża, polecił przynocować srebrne podkowy bardzo słabo do kopyt konia. Przejeżdżając przez wąskie uliczki ówczesnego Paryża, poseł kierował koniem z umysłu tak, aby podkowy odlatywały. Z tłumy rzucano się oczywiście

ścić i co zreczniejszy a szczęśliwszy chwycił cenną podkową. Znajdujący się zaraz do kopyta runaka nową podkową i umyślnie robił to tak, aby odleciała przy pierwszej okazji.

Jeden z przodków lorda Derby otrzymał podobno tytuł i majątek od Wilhelma Zdobywcy tylko za to, że umiał jak najlepszy kowal podkuwać konie króla. To też ród hrabiów Derby posiada podkową srebrną jako godło herbowe na tarczy, a w zbiorach zamku Derby znajduje się bogata kolekcja cennych podkówek z najrozmaitszych drogich metali. Zbiory te powstały w ten sposób, że każdy szlachcic przejeżdżający obok zamku hrabiów Derby, obowiązany był, na podstawie przysługujących lordom uprawnień, do złożenia okupu w postaci podkowy.

Legenda więc o podkowie jako maskocie, ma swoją podstawę realną i uzasadnienie w dawnych obyczajach.

## Program radiowy.

Wtorek, 11 kwietnia.

Lwów. (381). Godz. 9:10: Ciągnięcie głównego losu loterii państwowej. 11:40: Codzienny Przegląd Prasy polskiej. 11:50: Trans. z Warszawy: Kom. Meteor. Gł. Wojsk. St. Meteor. dla komunikacji lotniczej. 11:57: Sygnał czasu z Obserwatorium Astronomiczn. w Warszawie, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. Odczytanie programu na dzień bieżący. 12:10: Muzyka z płyt gramof. 13:20: Kom. Państw. Instytutu Meteor. 13:25—15:10: Przerwa. 15:10: Kom. Państw. Instytutu Eksportowego. 15:15: Komunikat gospodarczy. 15:25: Lw. Kącik L. O. P. P. 15:30: Kom. Państw. Urz. Wych. Fiz. i Państw. Zw. Sportowego. 15:35: Kwadrans Akcji „Radio — Dzieciom“. 15:50: Muzyka z płyt i Lwowska Giełda Zbożowa. 16:20: Trans. z Warszawy. Odczyt dla maturzystów (Dział „Historja“) „Zjednoczenie władz“ wygl. prof. J. Iwaszkiewicz. 16:40: Trans. z Warszawy: „Wyprawa Zaliwskiego w r. 1863“ — wygl. p. H. Naglerowa. 17: Trans. z Warszawy. Popołudniowy koncert symfoniczny w wyk. orkiestry filharmon. pod dyr. Fritza Mahlera. W przerwie 17:25: Kom. Centr. Biura Hydr. dla żegluga i rybaków. 17:55: Odczytanie programu na dzień następnego. 18: Trans. z Warszawy. Odczyt dla maturzystów „Polska współczesna“, odczyt IV, wygl. dr. Wacław Lipiński. 18:20: „Silva Rerum“ i repertuar teatrów miejskich. 18:25: Recital fortepianowy Wandy Za-

ryckiej. 18:40: Muzyka z płyt gramof. 19: Skrzynka techniczna w por. inż. Józefa Mińskiego. 19:15: Rozmaitości. 19:30: Tr. z Warszawy. Feljton muzyczny: „Czy i jaka jest przyszłość opery, jako dzieła sztuki“ — wygl. prof. Henryk Opieński. 19:45: Trans. z Warszawy. Prasowy Dziennik Radiowy. 20: Trans. z Warszawy z Teatru Wielkiego. Opera „Turandot“ G. Pucciniego. W przerwie I.: Wiadomości sportowe oraz dod. do Pras. Dziennika Radiowego. W II-jej przerwie: Kwadrans literacki. Opowiadanie Cyprjana Kamila Norwida „Cywilizacja“. 23:10—23:15: Komunikaty.

Środa, 12 kwietnia.

Lwów. (381). Godz. 11:40: Codz. Przegląd Prasy Polskiej. 11:50: Kom. Meteor. Gł. Wojsk. Stacji Meteor. 11:58: Sygnał czasu z Obserwat. Astronom. w Warszawie, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12:05: Odczytanie programu na dzień bieżący. 12:10: Muzyka z płyt gramof. 13:20: Urz. kom. Państw. Inst. Meteor. 13:25—15:10: Przerwa. 15:10: Komunikat Państwowego Instytutu Eksportowego. 15:15: Komunikat gospodarczy. 15:25: Lw. Giełda Zbożowa. 15:30: Lwowski Kącik Harcerski. 15:35: Program dla dzieci: a) feljton „Cuda teatru“ w/g Z. Nowakowskiego, w opr. ciotki Ady; b) „Zagadki i szarady“ podyktuje Henryk Ładosz z Warszawy. 16: Transmisja koncertu



## Sprawy emigracyjne.

### NAJBLIŻSZY TRANSPORT EMIGRANTÓW DO STANÓW ZJEDNOCZONYCH A. P.

Najbliższy transport emigrantów do Stanów Zjednoczonych A. P. Towarz. Linja Gdynia—Ameryka i United States Lines wyruszy z Warszawy dnia 27 kwietnia, zaś okręt „Polonia” odplynie z Gdyni dnia 2 maja b. r.

Emigranci i reemigranci, zamierzający tym transportem wyjechać do Ameryki, winni niezwłocznie zwrócić się listownie do Centrali Syndykatu Emigracyjnego w Warszawie (Niecała 7), lub do Oddziałów i Agentur Syndykatu na prowincji w celu otrzymania zaświadczenia na zniżkowe bilety kolejowe do Warszawy i na ulgowe przewóz bagażu. Emigranci, udający się do Warszawy do transportu, podróży odbywają pod opieką konwojentów Syndykatu Emigracyjnego, dzięki czemu mają zapewnioną opiekę w drodze.

### W SPRAWIE WYJAZDU DO PARAGWAJU.

Syndykat Emigracyjny podaje do wiadomości, że do Paragwaju mogą wyjechać następujące kategorie osób:

1) posiadacze imiennych wezwań, wystawionych w Paragwaju przez krewnych lub pracodawców;

2) rodziny rolnicze lub samotni rolnicy, posiadający dowód kupna ziemi w Paragwaju;

3) rodziny rolnicze lub samotni rolnicy bez wezwań, o ile posiadają sumy pokazowe, poza opłatą kosztów przejazdu. Od rodziny wymagana jest suma pokazowa w wysokości 300 dol. od osób samotnych, zaś — 150 dol.

4) samotni robotnicy innych zawodów, którzy poza kosztami przejazdu rozporządzają gotówką w wysokości 150 dol. Sumy pokazowe stanowią gwarancję, że przybywający do Paragwaju będą mieli zapewnione utrzymanie w ciągu pierwszych miesięcy pobytu, od czasu znalezienia odpowiedniej pracy lub zagospodarowania się.

Bliższych informacji o warunkach wyjazdu do Paragwaju, oraz pomocy w wyrobieniu niezbędnych dokumentów udziela bezpłatnie Centrala Syndykatu Emigracyjnego w Warszawie (Niecała 7) oraz Oddziały i Agentury Syndykatu na prowincji.

### EMIGRACJA DO URUGWAJU.

Syndykat Emigracyjny podaje do wiadomości, że zgodnie z obowiązującymi przepisami emigracyjnymi, do Urugwaju mogą wyjeżdżać osoby, posiadające od swych krewnych imienne wezwanie czyli „permiso de desembarco”. Oprócz tego wize urugwajską otrzymać mogą rolnicy samotni i rodziny rolnicze, posiadający kontrakty pracy, wystawione w Urugwaju, jak również rzemieślnicy, mający kontrakty pracy imienne, oraz reemigranci, którzy przybyli do Polski na czasowy pobyt. Niezależnie od tego, osoby, które nie mają wezwań z Urugwaju, a posiadają poza opłatą kosztów przejazdu, sumę pokazową w wysokości 600 pesos, czyli 250 dol., mogą starać się o uzyskanie urugwajskiej wize.

Karta okrętowa do Urugwaju kosztuje 950 zł. od osoby, powyżej lat 10; wiza urugwajską wynosi 20.50 zł. od paszportu. Za wystawienie urugwajskiego świadectwa podróży Konsulat Urugwajski pobiera 40 zł. od poszczególnej osoby bez względu na wiek.

Ponieważ nie wszystkie wezwania urugwajskie upoważniają do udzielenia wize, radzimy wszystkim emigrantom, posiadającym „permiso de desembarco” nadesłanie tych dokumentów do sprawdzenia bezpośrednio do Centrali Syndykatu Emigracyjnego w Warszawie (ul. Niecała 7) lub do Oddziałów i Agentur Syndykatu na prowincji. Emigranci w biurach Syndykatu otrzymają zupełnie bezpłatnie wyczerpujące wskazówki i pomoc w wyrobieniu paszportu zagranicznego i innych dokumentów podróży.

## Konkurs kompozytorski w studjo „Polskiego Radja”.

W środę, dnia 12 b. m., o godz. 17 rozgłosiła warszawska nada audycję, która będzie niespodzianką dla szerokiej rzeszy radiosłuchaczy. Odbędzie się czwarta doroczna konkursowa audycja miesięcznika „Muzyka”. Wzorem lat ubiegłych wykonane będą kompozycje, odznaczone w pierwszej selekcji 116 kompozycji, nadesłanych do redakcji „Muzyki” na konkurs. Podczas tej audycji obecne będzie jury, które wyda swą decyzję co do nagród. Potem nastąpi otwarcie kopert i ustalenie nazwisk laureatów. Nazwiska te jednak nie będą podane do wiadomości publicznej, gdyż równocześnie z konkursem odbędzie się na szeroką skalę zakrojony plebiscyt muzyczny „Polskiego Radja”. Mogą w nim wziąć udział wszyscy bez wyjątku radiosłuchacze, interesujący się muzyką. Po wysłuchaniu koncertu konkursowego, każdy radiosłuchacz ma nadesłać do

„Skrzynki Pocztowej” Polskiego Radja swe własne orzeczenie i określić komu jego zdaniem powinna przypaść w udziale I, II i III nagroda. Za najtrafniejsze rozwiązanie konkursu, t. zn. najbardziej zbliżone do orzeczenia jury — wyznaczone będą odpowiednie nagrody „Polskiego Radja”. W jury konkursowym zasiadają: Witold Maliszewski, przedstawiciel Ministerstwa W. R. i O. P., Tadeusz Mazurkiewicz, kierownik muzyczny „Polskiego Radja”, Eugeniusz Morawski, rektor Państwowego Konserwatorium Muzycznego, prof. Stanisław Niewiadomski, Karol Szymanowski, prezes Stowarzyszenia Kompozytorów Polskich, Adam Wieniawski, dyrektor Wyższej Szkoły Muzycznej im. Chopina, oraz Mateusz Gliński, redaktor „Muzyki”. Kierownikiem plebiscytu radiowego będzie radiokronikarz dr. Marjan Stępowski.

## Liga Przyjaciół Morza Polskiego w Czechosłowacji.

Donoszą nam z Mor. Ostrawy:

W dniu 1 kwietnia 1933 r. odbyło się w Karwinie zebranie konstytuujące Ligi Przyjaciół Morza Polskiego w Czechosłowacji przy udziale przeszło 200 osób. Na zebranie przybył konsul R. P. w Mor. Ostrawie dr. Karol Ripa, oraz szereg przedstawicieli miejscowego społeczeństwa polskiego, m. in. poseł dr. Jan Buzek, burmistrz dr. Olszak, redaktor Waleczko, insp. Rakus, kier. Guziar, sekr. Ogrocki, sekr. Goetze i w. in. Zjawili się też przedstawiciele organizacji czeskich, z ramienia których przemawiał prof. dr. Kral, prezes Klubu czesko-polskiego w Mor. Ostrawie oraz dr. Franciszek Szlachta, delegat czeskich instytucji oświaty wych. Po słowie wstępnym posta dr. Buzka i wystąpił chóru V. Kola Macieży, konsul dr. Ripa w dłuższym przemówieniu podniósł znaczenie Gdyni na tle rozwoju gospodarczego Polski.

wspomniał o możliwościach współpracy gospodarczej z Czechosłowacją na tem polu i wyraził życzenie, aby Liga rozwinęła jak najżywszą działalność. Z kolei p. Rud. Z. Kobiela, referent prasowy Konsulatu, wygłosił treściwy referat o Pomorzu i Gdyni, w którym po szkicu historycznym i etnograficznym zobrazował wszechstronnie znaczenie dostępu do morza dla Polski. Po omówieniu statutu, w wolnych wnioskach poruszono urządzanie wycieczek z Czechosłowacji do Gdyni. Pierwszą z tych wycieczek projektuje się na Święto Morza Polskiego. Zebranie miało przebieg poważny. Zainteresowanie Ligą, zwłaszcza w zagłębiu, jest wielkie. Członków zgłosiło się przeszło 300. Należy zaznaczyć, że już przed zatwierdzeniem statutu, towarzystwo rozwijało działalność przy pomocy Kółka Samokształcenia Macierzy.

## Berlin oglądany przez Francuzkę.

Korespondentka tygodnika „Marianne”, p. B. Olivier, odwiedziła Berlin po objęciu rządów przez Hitlera. Kreśli ona swoje wrażenia i obserwacje z podróży na łamach tego tygodnika. Czytamy:

„Berlin. Dworzec Zoo. Godz. 8 rano. Na peronie pusto, glucho, zimno. Udaję się odrazu do miasta. Załedwie zamstałowawszy się w pensjonacie, biorę telefon, żępie berlińskie koncentruje się bowiem przy telefonach”.

„Tego ranka szczęście nie sprzyja mi jednak: niektórzy moi znajomi są nieobecni, w wielu wypadkach wogóle nikt nie odpowiada, naogół dużo osób odroczyło swój powrót, aby wykorzystać okres sportów zimowych, inni znów leczą w sanatoriach prawdziwe lub urojone choroby, „bojaźliwi” proszą o niedowiedzanie”.

„Wobec tego wychodzę na miasto, by zwiedzić znane mi oddawna zakątki, błędną z przykrością stwierdzam, że wiele ulic zmieniło nazwy, znajdujący się na wprost Reichstagu plac Wolności przemianowany został na plac Królewski, na gmachach zaś ministerstw przywrócono dawne godła cesarskie”.

„Zmęczona chodzeniem i oglądaniem brazowych koszul, wstałam do pobliskiego magazynu konfekcji damskiej. I tu, ku memu najwyższemu zdumieniu, ujrzałam szereg dobranych w tym samym brazowym kolorze kostiumów, ozdobionych znakiem swastyki na ramieniu. Jak mnie poinformowała kierowniczka zakładu, ma ona nadzieję otrzymać zamówienia dla bataljonu

kobiecego, formowanego w Prusach Wschodnich przez pewną księżnę”.

— Byłam zmuszona przyjąć sprzedawczynię spokrewnioną, z domem cesarskim, aby zabezpieczyć się na wypadek przewrotu, — dodała kierowniczka”.

„Udaję się z wizyta-wywiadem do kapitana S., jednego z bliższych współpracowników „Führera”. Kapitan mówi głośno, stanowczo, skandując wyrazy, jakby rozkazywał na placu ćwiczeń”.

— Niemcy znowu stały się siłą, nunsie (Francja) zrobić pierwszy krok. Powinniście nam być wdzięczni za to, że usuwamy z nad granicy waszej groźbę bolszewizmu. Jeśli nie pogodzicie się z nami, będziemy nękać was i denerwować groźbami, propagandą, agitacją. Wojny wam nie wypowiedzi, jesteście jeszcze silniejsi od nas, ale będziemy grał na wyczerpanie. A to nastąpi u was. A wówczas poddacie się sami”.

„Taką są poglądy, szczerze, czy inspirowane, miarodajnych osobistości z otoczenia Hitlera”.

„Poczdąm. Byłam na uroczystości otwarcia Reichstagu i na defiladzie. Hitler stał w pierwszym szeregu, przyglądając się defilującym. Twarz jego błada, bez wyrazu, oczy błędne, myśli jego dalekie widać były od tego, co się tu rozgrywało. Wyglądał raczej niepokojnie i niezgrabnie w stroju uroczystym w cylindrze na głowie”.

## Największe i najstarsze drzewo na świecie.

Z wszystkich istot żyjących największą siłą żywotną i długowiecznością odznaczają się drzewa. Słyną z najwspanialszych okazów drzew zwłaszcza puszcze kalifornijskie, a wśród nich las w Sierra Nevada, w którym rośnie największe i najstarsze drzewo na świecie. Jest to drzewo sequoia z gatunku koniferów, zawsze zielone o szpilkach rozmaitego kształtu. Z drzew tych składa się cały las.

Największy okaz sequoii ma ponad sto metrów wysokości. Średnica jego pnia wynosi 12 m., a okrąg korzenia 36 metrów. Nie stanowi on zresztą wyjątku wśród innych drzew tego gatunku, gdyż wszystkie dochodzą do olbrzymich rozmiarów. Drzewo sequoii jest czerwono-różowe, szczególnie lekkie i nadaje się do robót stolarskich. Drzewa te rosną także w Europie, mianowicie w południowych Niemczech nad Renem, jednakże nigdzie nie dochodzą do takich rozmiarów, jak w Kalifornii.

Las w Sierra Nevada w którym rośnie drzewo-olbrzym, jest własnością narodową. Inne drzewa wysokie są na 60—70 m., tak, że największy okaz wyrasta wysoko ponad ich korony. Wiek jego oceniają na trzy tysiące lat. Szczególne własności gruntu i klimatu sprzyjają rozrostowi i długowieczności tych gigantycznych roślin.

## W sprawie ruchu pojazdów mechanicznych.

Urząd Wojewódzki zwraca uwagę właścicielom pojazdów mechanicznych na ogłoszone w Dzienniku Ustaw Nr. 9 z dnia 15 lutego 1933 r. poz. 55 rozp. Min. Komunikacji, Ministra Spraw Wewn. w porozumieniu z Min. Spraw Wojskowych z dnia 15 stycznia w sprawie ruchu pojazdów mechanicznych na drogach publicznych, które weszło w życie z dniem 17 marca 1933 r., a równocześnie utraciło moc obowiązującą rozporządzenie z dnia 27 stycznia 1928 w tym samym przedmiocie. (Dz. U. R. P. Nr. 41, poz. 396).

Powołane rozporządzenie wprowadza w niektórych postanowieniach nowe przepisy oraz znaczące odchylenia od obowiązującego rozporządzenia z dnia 28 stycznia 1928 r.

W szczególności wprowadza jednolity roczny termin ważności dowodów rejestracyjnych dla wszystkich pojazdów, nakłada obowiązek na właściciela pojazdu złożenia dowodu i znaków rejestracyjnych w właściwym Urzędzie Wojewódzkim w wypadku sprzedaży pojazdu wreszcie uzależnia ważność dowodu rejestracyjnego od uiszczenia opłaty na Państwowy Fundusz Drogowy.

Następnie znosi ograniczenie terminu ważności i obowiązek przedłużania pozwolenia na prowadzenie pojazdów mechanicznych, tudzież ograniczenie prawa zdawania egzaminu do trzech razy. Wreszcie zniesiono przepis wymagający posiadania przynajmniej od roku pozwolenia na prowadzenie pojazdów mechanicznych nieprzeznaczonych do użytku publicznego (tzw. czerwone pozwolenie). Uzyskanie pozwolenia na prowadzenie pojazdów zarobkowych (t. zn. czerwonego) zależne jest obecnie od złożenia egzaminu z zakresu dokładnej znajomości konstrukcji pojazdu i przeprowadzenia doroznych napraw, z umiejętnością prowadzenia pojazdu, tudzież udzielenia pierwszej pomocy w razie niebezpiecznego wypadku.

Podanie o przedłużenie dowodu rejestracyjnego należy wnieść do odnośnego Starostwa, natomiast prośbę o rejestrację pojazdów nowych, względnie wycofanych z ruchu należy wnieść do właściwego Urzędu Wojewódzkiego.

Wkońcu Urząd Wojewódzki zawiadamia, że na razie nie będą dokonane żadne zmiany w trybie przeprowadzenia egzaminów na kierowców, jak również rejestracji pojazdów mechanicznych, aż do czasu wydania przez Ministerstwo Komunikacji odnośnych zarządzeń.

## Pouczone statystyka.

Ziemia zamieszkała jest przez 1.850 milionów ludzi. Poza wszystkimi innymi wyczynami ludność naszego globu popelnia corok 1.740 milionów prześwytów rozmaitego rodzaju i kalibru, z których 250 milionów uchodzi karzącej dłoni sprawiedliwości.



## Notowania giełdowe.

### LWOWSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Lwów, dnia 10 kwietnia.

W transakcjach międzybankowych notowano: N. Jork 8.90 i pół—8.91 i pół, Londyn 30.45—30.55, Zurych 172.15—172.30, Praga 26.45—26.55, Wiedeń 92—94, Berlin 207—208, Paryż 35.04—35.10.

Na dziedzie akcyjnej nastroj przedświąteczny i usposobienie bez ochoty.

### LWOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, dnia 10 kwietnia.

Ruch ożywiony. Znacznie podrożały zboża chlebowe (+2 zł.), hreczka i kasza oraz proso. Awansowały w cenie: jęczmień przemysłowy, len, siemię konopne, otręby żytnie i mąka pszenna. Natomiast owoce i kururudza potaniała. Tendencja dla zbóż chlebowych wybitnie zwyżkowa, natomiast niejednolita.

Następne zebranie Giełdy pieniężnej oraz zbożowej odbędzie się we środę dnia 19 kwietnia br.

### GIEŁDA WARSZAWSKA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 10 kwietnia. (G)

Dewizy (transakcje):

Holandia 359.90, Londyn 30.48—30.50, N. Jork 8.91, N. Jork kabel 8.919, Paryż 35.07, Praga 26.50, Szwajcaria 172.22, Gdańsk 174.10.

Obroty mniej niż średnie, tendencja przeważnie utrzymana. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 8.886—8.8875, Rubel złoty 4.7275. Dewiza na Berlin w obrotach międzybankowych 209. Marki niemieckie banknoty w obrotach prywatnych 207.50—208, Funt szterling banknoty w obrotach prywatnych 30.5350—30.53.

Papiery procentowe:

3 proc. pożyczka budowlana 41.10—41.15, 7 proc. pożycz. stabilizacyjna 53.25—

53.50—53.38, 4 proc. pożycz. inwestycyjna 99.75—100, 4 proc. pożycz. serjowa 107, 4 proc. państw. pożycz. dolarowa 54.25—54.50, 6 proc. pożycz. dolarowa 56—56.50, 7 proc. listy zastawne BGK 83.25, 7 proc. obligacje BGK 83.25, 7 proc. listy zastawne Banku Rolnego 83.25, 8 proc. listy zast. m. Warszawy 41.13—41.75—41.50, 8 proc. listy zast. BGK 94, 8 proc. obligacje BGK 94, 8 proc. listy zast. Banku Rolnego 94.

Tendencja mocniejsza dla pożyczek państwowych i listów zastawnych. Obroty akcjami bardzo małe.

## ZE SPORTU.

### WALKI ZAPAŚNICZE.

W nadchodzącą niedzielę 16 bm. rozpocznie się we Lwowie doroczny turniej mistrzów walc zapasniczych. Zapowiedź turnieju, w którym uczestniczyć będzie elita zapasników świata, należy powitać z prawdziwą radością. Już sam fakt, że do turnieju lwowskiego zgłosiło się aż kilku mistrzów świata, zapowiada, że walka o pierwsze miejsce będzie niezwykle zaciekła. Do tychczasowa lista zgłoszeń obejmuje m. in. następujące nazwiska: Kwariani (Gruzja), mistrz świata w walce wolno amerykańskiej, dwukrotny zwycięzca Zbyszka Cyganowicza, Poschoff, olbrzym żydowski z Frankfurtu n. Menem, Gromow, mistrz Europy (Syberja), Czaja-Janos, wielokrotny mistrz świata (Węgry), Bilowicz (Kijów), klasyczny zapasnik w wadze średniej, Urbach mistrz świata (Austria), Trawaglini mistrz świata (Włochy) i wielu innych. Turniej rozgrywany będzie w budynku klubu sportowego przy ul. Pelczyńskiej. Pierwszy dzień turnieju w niedzielę 16 bm. o godz. 20.15.

### BIEG NA PRZELAJ W ŁODZI.

W niedzielę otworzony został sezon lekko-atletyczny w Łodzi trzema biegami na przelaj, do których startowało ogółem około 150 zawodników. W biegu pań na dystansie 1 km. zwyciężyła Głażewska

(LKS) w czasie 3:05.4 sek. W biegu pań stowarzyszonych na 3 km. pierwszym był Kurpeso (Strzelecki KS Zgierz) 9:46.2 sek., w biegu niestowarzyszonych na dystansie około 2 km. zwyciężył Kawecki (Tomasów Maz.) 8:15.4 sek.

### WARTA POZNAŃSKA ZWYCIĘŻA SOKÓŁ 11:3.

Międzyklubowy mecz bokserki Warta-Sokół zakończył się zdecydowanym zwycięstwem Warty 11:3, mimo, że Sokół zdobył 2 punkty walkowerem z powodu niestawienia się Wolskiakowskiego. Sensacją zawodów był remis Arskiego z Damkowskim. W poszczególnych wagach Wirski wygrał z Romańskim, Rogalski znokautował Wojnowskiego, Kalar zwyciężył Zbierskiego, Sipiński—Sykczaka, Arski nie rozstrzygnął walki z Damkowskim, a Majchrzycki pokonał Rogowskiego. Poza tym odbyły się 4 walki poza konkursowe, w których m. in. Polus wygrał z Witkiem a Przybylski z Hofmanem.

### OGŁOSZENIA PRYWATNE



WYKROB APTKI GĄSECKIEGO W WAJSZAWIE

**POPIERAJ PRZEMYSŁ KRAJOWY**

### NA ZBLIŻAJĄCE SIĘ ŚWIĘTA POLECA

## ARCYKSIĄŻĘCY BROWAR w ŻYWCU

SWOJE, NIEDOŚCIĄGNIONEJ JAKOŚCI PIWA:

## „Porter“ - „Ale“ - „Marcowe“ i „Zdrój Żywiecki“

Do nabycia we wszystkich lokalach, restauracjach, handlach delikatesów i pokojach do śniadań. **Reprezentacja**

„ZDRÓJ ŻYWIECKI“ Lwów, biuro ul. Kościuszki 24. Telefon: 7-10 i 13-29. 691 Składy: Kleparów 308 — Telefon 29-30.

## Ogłoszenia urzędowe.

### LICYTACJE.

Km. 1151/33. Edykt licytacyjny. Komornik Sądu Grodzkiego w Krościenku n/D. ogłasza, że dnia 25 kwietnia 1933, o 11-tej rano w Sądzie Grodzkim w Krościenku, sala Nr. 5, I. p., odbędzie się publiczna licytacja realności lwh. 537 Szczawnica, w skład której wchodzi parcela budowlaną lk. 537 z domem drewnianym i garażem drewnianym, oraz parcela gruntowa lk. 127, Hani Klüger, własność stanowiąca, oszacowanych na kwotę 13.525 zł. Najniższa oferta wynosi 9.060 zł., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. — Przynależności oszacowano na kwotę 65 zł. 1313/K

Km. 2/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Nachmana Rechla, kupca w Podwoleńskich odbędzie się dnia 10 maja 1933, o godzinie 8 przedpołudniem w biurze komornika Nr. 9, na zasadzie zatwierdzonych warunków, licytacja realności obj. whl. 773, gm. kat. Skoryki składającej się z pgr. 470/4 rola w niewie „Dubniaki“ o obszarze 15 a, 80 mtr. kw., pgr. 591/3 rola w niewie „Trantys“ o obszarze 17 a, 26 mtr. kw., pgr. 875/4 rola w niewie „Zady“ o obszarze 15 a, 28 mtr. kw. Nieruchomość powyższa oszacowana została na kwotę 375 zł., najniższa oferta wynosi 250 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Warunki i inne dokumenty przejrzeć można w biurze komornika Nr. 9.

Komornik: Włodzimierz Laitl

Nowosiół, dnia 6 kwietnia 1933. 1314/K

I. Km. 1034/33. Edykt licytacyjny. Stro-na zobowiązana Jan Wilczyński, s. Onufrego, listonosz w Turce. Na wniosek Lipy Montag, handlarza bydła w Turce odbędzie się dnia 9 maja 1933 r., o godz. 9 przedpoł. w biurze Nr. 3/II. p. na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych, licytacja następujących realności: Realność w Turce przy ul. Legionów położona, zobowiązanej w całości własna, składająca się z 1) parceli budowlanej z ogrodem o łącznej powierzchni 1/4 morga w granicach: od wschodu z realnością Mendla Bleicha, od zachodu z realnością Chaima Leiby Majera, od południa z parcelą gruntową tuż niej opisaną, a od północy z parcelą będącą częścią własnością zobowiązanej, a częścią własnością Chaima Leiby Majera, tudzież 2) z parceli gruntowej, wyłącznie ogród stanowiącej a ciągnącej się od parceli ad 1) w granicach na wschód z realnością Mendla Bleicha, na zachód

z realnością Chaima Leiby Majera, na południe z rzeką Litwierz, a na północ z parcelą ad 1) — wraz z przynależnościami, które wedle protokołu opisanie i oszacowania, stanowią istniejące na parceli budowlanej ad 1) dwa odrębne domy, a to jeden murowany, kryty blachą a drugi drewniany, kryty gontem. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami zł. 6.900. Najniższa oferta zł. 3.450. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Prawa z powodu których licytacja byłaby niedopuszczalna należy zgłosić przed rozpoczęciem licytacji, gdyż w przeciwnym razie nie można będzie ich dochodzić na szkodę posiadacza w dobrej wierze.

Komornik Sądu Grodzkiego,

Józef Walter 1316/K

Turka nad Stryjem, dn. 6 kwietnia 1933.

I. Km. 2314/33. Edykt licytacyjny. W sprawie Mojżesza Hirta, Sendera Goldrecha przeciw Lejbowi i Oskarowi Weingarten — dnia 8 maja 1933 r., o godzinie 10 przedpołud. sprzeda się przez publiczną licytację następujące przedmioty: 91 sągów drzewa bukowego w Turce w lesie na Zwierzyncu. Sprzedaż rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wymienione na sprzedaż.

Józef Walter 1317/K

Komornik Sądu Grodzkiego, Rewir I. Turka n/Stryjem, dnia 6 kwietnia 1933 r.

Km. 909/33. Edykt licytacyjny. Dnia 16 maja 1933 r., o godzinie 10-tej przedpołudniem odbędzie się w Sądzie Grodzkim w Zbarażu, w biurze Nr. 6, na zasadzie najniższym edyktem zatwierdzonych warunków licytacyjnych, licytacja realności obj. whl. 366, gm. kat. Sieniahówka. Nieruchomość składa się z pgr. lk. 158/1, 159/1, 466/1 i 467/1 oceniona na łączną kwotę 2.800 zł. Najniższa oferta wynosi kwotę 1801 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Wadium wynosi 10% sumy szacunkowej. Warunki licytacyjne są do przejżenia u Komornika Sądu Grodzkiego w Zbarażu w budynku sądowym Nr. 1, w godzinach urzędowych.

Apolinary Herzog 1318/K

Komornik Sądu Grodzkiego w Zbarażu.

Km. 823/33. Edykt licytacyjny. Dnia 16 maja 1933 r., o godzinie 12-tej w południe odbędzie się w Sądzie Grodzkim w Zbarażu w biurze Nr. 6, na zasadzie niniejszym zatwierdzonych warunków licytacyjnych, licytacja 2/8 części realności obj. whl. 3681 gm. kat. Zbaraż. Nieruchomość oceniona składa się z domu mieszkalnego murowanego, składającego się z pokoju, kuchni,

sklepu, korytarza, drewni, placu budowlanego kat. 182/2 oceniona na łączną kwotę 2820 zł. Najniższa oferta wynosi kwotę 1460 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Wadium wynosi 10% sumy szacunkowej. Warunki licytacyjne są do przejżenia u Komornika Sądu Grodzkiego w Zbarażu w budynku sądowym Nr. 1, w godzinach urzędowych.

Apolinary Herzog 1319/K

Komornik Sądu Grodzkiego w Zbarażu.

### UPADŁOŚCI.

I. Sa. 3/33. W sprawie postępowania ugodowego do majątku dłużników Wilhelma Schächtera i Reginy Schächter w Tarnopolu wyznacza się pierwszą audyencję ugodową w tut. Sądzie na dzień 9 maja 1933, godzinę 10 rano, sala Nr. 8, o czym zawiadomiam się wierzycieli z tem, że dłużnicy zmienili na korzyść wierzycieli warunki spłaty w ten sposób, że pierwsza rata płatna będzie do trzech miesięcy od dnia prawomocnego zatwierdzenia ugody, a dalsze trzy raty płatne będą do trzech miesięcy od terminu płatności każdej poprzedniej — pozostawiając inne warunki projektowanej ugody bez zmiany.

Sąd Okręgowy Wydział I.

Tarnopol, dnia 28 marca 1933. 1307

### UZNANIE ZA ZMARLEGO.

T. 290/29. Nikołaj Forgacz syn Iwana i Anny, urodzony 28 listopada 1899 w Zabiem, powiat Kosów, wcielony do wojska ukraińskiego od roku 1919 zaginął. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi.

Sąd Okręgowy

Kołomyja, 29 stycznia 1930. 1304

T. 4/33. Jan Nizioł, syn Stanisława i Pauliny, urodzony 2 października 1896 w Slemakowcach, powiat Kołomyja, uczestnik wojny światowej, zaginął. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi.

Sąd Okręgowy

Kołomyja, 7 marca 1933. 1305

T. 179/30. Jan Lehner, syn Józefa i Katarzyny urodzony 1890 roku w Rakowczyku, powiat Kołomyja, wstąpił 1919 roku do wojska ukraińskiego i zaginął. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi.

Sąd Okręgowy

Kołomyja, 27 października 1930. 1306

I. T. 52/32/5. Henryk Szebor Osiniński, syn Franciszka i Bronisławy, urodzony 15 września 1888 w Lubarze (Wołyń), zamieszkały w Tarnopolu, wyjechał w roku

## ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

Towarzystwa Pryw. Ginn. żeńsk. im. J. Słowackiego odbędzie się we wtorek d. 25 kwietnia o godz. 19-ej w auli Zakładu. Porządek obrad: 1. Odczytanie protokołu. 2. Sprawozdanie Zarządu i Dyrekcji. 3. Sprawozdanie skarbnika. 4. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej. 5. Sprawa rozwiązania Tow. pryw. ginn. żeńsk. im. J. Słowackiego i przekazanie gimnazium Polskiemu Stowarzyszeniu Kobiet z wyższym wykształceniem. 6. Wnioski.

Za Zarząd: Prof. Dr. Konstanty Chelmski, prezes; Zofia Grabowska, sekretarka. Równocześnie wzywa Zarząd Tow. pryw. ginn. im. Słowackiego wszystkich, którzyby mieli jakieś pretensje do Towarzystwa, aby zgłosili je przed Walnem Zgromadzeniem. Zarazem Dyrekcja pryw. gimnazium żeńskiego im. Słowackiego podaje do wiadomości, że bez względu na zmianę właściciela, gimnazium prowadzone będzie nadal w dotychczasowym lokalu. 1320

Jako likwidator firmy H. Oppenheim i Syn Sp. z ogr. odp. w likwidacji w Krakowie zawiadamiam, że uchwałą Sądu Okręgowego w Krakowie z 7 IV. 1932 roku l. cz. II. Firm. 607/32/C. III. 189

spółka została rozwiązana i wzywam jej wierzycieli, aby swe roszczenia zgłosili do mnie jako likwidatora.

Joel Dawid Oppenheim, Kraków, ul. Stradomska 13